Nr 93. Niedziela, 25 Kwietnia 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 17 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej Beli hr. Széchényi'emu, Fryderykowi hr. Wenckheimowi, Eugeniuszowi hr. Hallerowi i Adamowi hr. Vayowi godność tajnych radców z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 marca b. r. zezwolić najmiłościwiej koncepiście ministeryalnemu w Ministerstwie kolei żelaznych dr. Kazimierzowi Artwińskiemu przyjąć i nosić królewsko-pruski order Korony klasy trzeciej.

Ogłoszenie.

Ustne egzamina dojrzałości w c. k. Seminaryach nauczycielskich będą się rozpoczynały z końcem bieżącego roku szkolnego w następującym porządku:

A) W Seminaryach nauczycielskich męskich:

1. w Rzeszowie dnia 2 czerwca;
2. w Tarnowie dnia 2 czerwca;
3. w Krakowie dnia 9 czerwca;
4. w Samborze dnia 21 czerwca;
5. w Tarnopolu dnia 21 czerwca;
6. we Lwowie dnia 1 lipca;
7. w Stanisławowie dnia 1 lipca.

B) W Seminaryach nauczycielskich żeńskich:

1. we Lwowie dnia 15 czerwca;
2. w Krakowie dnia 21 czerwca;
3. w Przemyślu dnia 5 lipca.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem wys. c. k. Ministerstwa kolei żelaznych rewizya trasy i komisya stacyjna dla projektowanej linii kolei Przeworsk-Rozwadów, odbędzie się:

dnia 18 maja 1897 przed południem w biurze c. k. ekspozytury dla trasowania tej linii kolei obok dworca w Przeworsku,

dnia 19 maja b. r. przed południem w urzędzie gminnym w Leżajsku,

dnia 20 maja b. r. przed południem w c. k. starostwie w Nisku.

Interesenci mogą swe żądania lub zarzuty co do projektu, który jest wyłożony przez 8 dni do przejrzenia dla ogółu w c. k. starostwach w Łańcucie, Nisku i Tarnobrzegu, wnosić na ręce właściwych c. k. starostw lub ustnie albo też na piśmie do komisyi.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 kwietnia.

We czwartek wieczorem cesarz Wilhelm niemiecki opuścił Wiedeń, w którym spędził dwa dni w gościnie u Najjaśniejszego Cesarza Franciszka Józefa; — jutro, w niedzielę w południe, Monarcha Austro-Węgier udaje się w podróż do stolicy Rossyi. W granicach krótkiego stosunkowo przeciągu czasu zbiegły się dwa zjazdy, ku którym z siłą elementarną skierowuje się obecnie uwaga ogółu. Ponieważ zaś równocześnie właściwe tło wypadków politycznych: sytuacya międzynarodowa, doznała zamącenia wskutek zaostrzenia się sprawy wschodniej, a wiadomości z pola wojny grecko-tureckiej elektryzują nieustannie opinię publiczną, — przeto też rozmaici komentatorowie publicystyczni z faktu odbycia się tych zjazdów i ze zbiegu ich wysnuwają najrozmaitsze kombinacye. Mogłyby one niekiedy być nawet ciekawe, gdyby nie były — tak bezpodstawne i dowolne. Wszak, nazywany powszechnie „dyplomatycznym", współpracownik paryskiego *Figara* p. Valfrey, pisujący pod pseudonimem Vhista, upatruje w zjazdach tych zgoła nawet powrót do Skierniewic z r. 1885....

A przecież zjazdy te są dla patrzących się trzeźwo, rzeczą jasną, zupełnie zrozumiałą i naturalną. Cesarz Wilhelm zwykł niemal co roku odwiedzać Swego Najdostojniejszego Sprzymierzeńca, a we czwartek ubiegły nie po raz pierwszy brał udział w paradzie wojskowej na błoniach Schmelzu pod Wiedniem. Chociaż zaś wizyta cesarza Wilhelma u Najjaśniejszego Pana jest zawsze polityczną uroczystością dla Austro-Węgier, jako widome stwierdzenie bliskich i ścisłych stosunków między obu sąsiedniemi Państwami, oraz serdecznej przyjaźni między Sprzymierzonymi Monarchami: żadna z tych wizyt nie wywołała nigdy dotychczas takiego przewrotu w stosunkach politycznych, o jakim fantazują zwolennicy dowolnych kombinacyj politycznych. Wizyty te dwóch Monarchów, stojących na czele Państw, które należą do związku, będącego puklerzem i synonimem zarazem pokoju, wywierały zawsze na opinię publiczną wpływ uspokajający jako ponowna rękojmia pokoju, a wpływ ten jest tem silniejszym dzisiaj, gdy wypadki zagrażają pokojowi i mącą horyzont polityczny.

Podróż znowu Najj. Pana do Petersburga jest przedewszystkiem aktem grzeczności: wypełnieniem obowiązku oddania wizyty, którą we wrześniu roku zeszłego car Mikołaj II. wraz z małżonką swą złożył Najmiłościwszemu Monarsze Austro-Węgier w stolicy nad Dunajem. Że podróż ta niezawodnie jeszcze wzmocni i bardziej przyjaznymi uczyni stosunki między Austro-Węgrami a Rossyą, nie ulega wątpliwości, a fakt ten może być również tylko z radością i z wysokiem zadowoleniem powitany przez prawdziwych przyjaciół pokoju; leży on bowiem już w tendencyi pokojowej polityki Austro-Węgier, tej polityki, która jest przewodnią myślą całego także trójprzymierza. Ponieważ istota tego związku polega właśnie na dążności do utrzymania pokoju, przeto też każdy z uczestników przymierza stara się utrzymać możliwie jak najbardziej przyjazne stosunki ze wszystkiemi państwami Europy. — Stara się o to i Austrya, pokojowe zaś te zabiegi zyskują niewątpliwie na doniosłości dzisiaj, w obec powagi sytuacyi, wytworzonej wypadkami na Wschodzie, a zwłaszcza wojną grecko-turecką.

W ten sposób oceniają też zjazd poważne pisma, w szczególności także i rossyjskie. Tak n. p. *Nowoje Wremia* podnosi, że podróż Najj. Pana do Petersburga dowodzi wymownie porozumienia i dobrych stosunków między Austro-Węgrami a Rossyą. Rezultat tej podróży może być tylko dobrodziejstwem dla sprawy pokoju; można się mianowicie spodziewać, że po konferencyach petersburskich będą poczynione wszystkie zarządzenia, potrzebne, aby zlokalizować wojnę grecko-turecką i zapobiedz ujemnemu oddziaływaniu jej na postawę innych państw bałkańskich. Ponieważ Austro-Węgry i Rossya, gdy działają w porozumieniu, cel ten mogą najłatwiej osiągnąć, przeto zjazd dwóch Monarchów w Petersburgu niewątpliwie ma wielką doniosłość.

Cesarz niemiecki w Wiedniu.

Dzienniki wiedeńskie podają liczne szczegóły z pobytu cesarza Wilhelma niemieckiego w Wiedniu. Ze szczegółów tych w uzupełnieniu wczorajszego opisu, nadesłanego drogą telegraficzną, podajemy niektóre:

Cesarz Wilhelm przybył osobiście do krypty kościoła OO. Kapucynów i złożył własnoręcznie wieniec na trumnie ś. p. Następcy Tronu Cesarzewicza Rudolfa. Cesarz pomodlił się przy trumnie, poczem modlił się jeszcze przy trumnach ś. p. Arcyksiążąt Karola Ludwika i Albrechta.

Toast, którym cesarz Wilhelm odpowiedział na przemówienie pułkownika Strőba, podczas śniadania w koszarach 7 pułku huzarów, opiewał:

„Kochany panie pułkowniku! Radosna duma może napełniać serca pana i pańskiego korpusu oficerów pod wpływem słów, które Jego Ces. Mość Cesarz Franciszek Józef wy-

---

40)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

IV.

(Ciąg dalszy).

— Jakże? — ozwał się głuchym głosem Zbyszko. — To już zaraz będzie?

— Za dwa albo trzy dni. Jak nie ma rady, to nie ma. Co ta mogłem, tom uczynił. Padłem do nóg kasztelanowi, proszę o zmiłowanie, ale on swoje: „Wynajdź prawo, alibo pozór". A co ja wynajdę? Byłem u księdza Stanisława ze Skarbimierza, aby do ciebie z Panem Bogiem przyszedł. Niechże choć ta sława będzie, że cię ten sam spowiadał, co i królową. Ale go nie znalazłem doma, bo był u księżny Anny.

— Może u Danuśki?

— Bogać tam! Dziewka coraz zdrowsza. Pójdę do niego jeszcze jutro do dnia. Powiadają, że po jego spowiedzi, to ci zbawienie tak pewne, jakobyś je miał w torbie.

Zbyszko siadł, wsparł łokcie na kolanach i pochylił głowę tak, że włosy całkiem mu pokryły oblicze. Stary wpatrywał się w niego przez czas długi, wreszcie począł z cicha wołać:

— Zbyszku! Zbyszku!

Chłopak podniósł twarz, raczej rozdrażnioną i pełną chłodnej zawziętości, niż zbolałą.

— A co?

— Słuchaj-że pilnie, bom może co i nalazł.

To rzekłszy, przysunął się blisko i począł prawie szeptać:

— Słyszałeś ty o księciu Witoldzie, jako drzewiej, uwięzion przez dzisiejszego naszego króla w Krewie, wyszedł z więzienia w niewieściem przebraniu. Niewiasta tu żadna za ciebie nie ostanie, ale bierz mój kubrak, bierz kaptur i wychodź — rozumiesz! A nuż się nie postrzegą. I pewno. Za drzwiami ciemno. W oczy nie będą ci świecić. Widzieli mnie wczoraj, jakom wychodził, i żaden ani spojrzał. Cicho bądź i słuchaj: Znajdą mnie jutro — i co? Utną mi głowę? To ci im będzie pociecha, kiedy mnie i tak za dwie lub trzy niedziele śmierć pisana. A ty, jak ztąd wyjdziesz, siadaj na konia i prosto do kniazia Witolda ruszaj. Przypomnisz mu się, pokłonisz, to cię przyjmie, i będzie ci u niego, jak u Pana Boga za piecem. Tu ludzie gadają, że wojska kniaziowe zniesione przez Tatarów. Nie wiadomo, czy prawda, ale może być, bo niebosczka królowa tak prorokowała. Jeśli prawda, to tem bardziej będzie kniaź rycerzy potrzebował i rad cię obaczy. Ty zasię trzymaj się go, bo nie masz na świecie lepszej służby. Przegra-li inszy król wojnę, to już po nim, a w kniaziu Witoldzie taka obrotność, że po przegranej jeszcze się czyni potężniejszy. I hojny jest, a naszych miłuje okrutnie. Powiedz mu wszystko, jako było. Powiedz, żeś chciał na Tatary z nim iść, aleś nie mógł, boś w więzy popadł. Bóg da, że cię obdarzy ziemią, chłopami — i rycerzem będzie cię pasował i do króla się za tobą wstawi. Dobry to orędownik — obaczysz! — co?

Zbyszko słuchał w milczeniu, Maćko zaś, jakby podniecony własnemi słowami, mówił dalej:

— Nie ginąć tobie za młodu, ale do Bogdańca wracać. A jak wrócisz, zaraz masz żonę brać, żeby nasz ród nie zginął. Dopiero jak dzieci napłodzisz, możesz Lichtensteina na śmierć pozwać, ale przedtem, waruj mi się od szukania pomsty, bo nużby cię postrzelili gdzie w Prusach, tak jako mnie — toby już nie było nijakiej rady. Bierz-że teraz kubrak, bierz kaptur i ruszaj w imię Boże.

To rzekłszy, Maćko wstał i począł się rozdziewać — lecz Zbyszko podniósł się także, zatrzymał go i rzekł:

— Nie uczynię ja tego, czego odemnie chcecie, tak mi pomagaj Bóg i święty Krzyż.

— Czemu? — spytał ze zdumieniem Maćko.

— Bo nie uczynię.

A Maćko aż pobladł ze wzruszenia i gniewu.

— Bogdajeś ty się był nie rodził!

— Mówiliście już kasztelanowi — rzekł Zbyszko, — iże swoją głowę za moją oddajecie.

— Zkąd wiesz?

— Powiadał mi pan z Taczewa.

— To i co z tego?

— Co z tego? A cóż wam kasztelan rzekł, że hańbaby spadła na mnie i na cały nasz ród. Zali nie większaby jeszcze hańba była, gdyby ja ztąd uciekł, a was tu na pomstę prawu zostawił?

— Na jaką pomstę? Co mnie prawo uczyni, kiedy ja i tak zamrę? Miej-że rozum, na miłosierdzie Boże!

— A toć tembardziej. Niech-że mnie Bóg pokarze, jeśli ja was starego i chorego tu opuszczę. Tfu! hańba!...

Nastało milczenie; słychać było tylko ciężki, rzężący oddech Maćka — i nawoływania łuczników, stojących na straży przy bramach. Na dworze uczyniła się już noc głęboka.

— Słuchaj — ozwał się wreszcie Maćko złamanym głosem — nie była hańba kniaziowi Witoldowi uciekać tak z Krewa — nie będzie i tobie.

— Hej! — odrzekł z pewnym smutkiem Zbyszko. — Wiecie! kniaź Witold, wielki kniaź: ma ci koronę z rąk królewskich, bogactwo i panowanie — a ja, ubogi ślachcic — jeno cześć...

Po chwili zaś zawołał, jakby z nagłym wybuchem gniewu:

— A to nie rozumiecie, że was także miłuję i że waszej głowy za swoją nie dam?

Na to, Maćko podniósł się na chwiejnych nogach, wyciągnął przed się ręce — i — choć natury ówczesnych ludzi twarde były, jakby je kowano z żelaza — rynkął nagle rozdzierającym głosem:

— Zbyszku!...

A następnego dnia pachołcy sądowi poczęli zwozić na rynek belki na rusztowanie, które miało być wzniesione naprzeciw głównej bramy ratusza.

(Ciąg dalszy nastąpi).

powiedział dziś z powodu przeglądu wojsk o moim austryacko-węgierskim pułku huzarów w ogóle, a o zachowaniu się i duchu, panującym wśród korpusu oficerskiego w szczególności. Pułk odbywał swą służbę znaczną ilość lat z najlepszym skutkiem, w bezpośredniej bliskości Swego Dostojnego Monarchy i tylko z najserdeczniejszem uczuciem mogę zapewnić, że coraz mocniej wdzięczny jestem Jego Cesarskiej Mości, że ten pułk mi ofiarował, oraz, iż cieszyło mnie nie zmiernie, że także w tym roku mogłem go przeprowadzić znowu we wzorowym porządku przed J. Ces. Mością. Pułk opuści wkrótce stolicę i ma słuszne powody, aby swą tutejszą służbę i uznanie, jakie spotkało go ze strony Najdostojniejszego Naczelnego Wodza, zapisał na zawsze w swoich rocznikach. Wyrażając raz jeszcze mą radość, że dzięki łasce J. Ces. Mości Najdostojniejszego Monarchy danem mi było spędzić czas wśród mojego pułku huzarów, wznoszę mój kielich i wołam z radosnem sercem: Mój Dostojny Sprzymierzeniec, Wasz Najwyższy Wódz Naczelny Cesarz Franciszek Józef niech żyje! po trzykroć niech żyje! Hurra!

Jak już wczoraj donieśliśmy, cesarz Wilhelm wręczył komendantowi pułku kosztownie oprawiony swój portret z własnoręcznym podpisem. Następnie rozmawiał cesarz z wielu oficerami pułku, a potem w towarzystwie Najd. Arcyksięcia Ottona i całej świty udał się o trzy kwadranse na 3 na podwórze koszar, aby z umyślnie wzniesionej trybuny przypatrywać się popisom jeźdźców. Pojedyncze oddziały przeprowadzał rotmistrz Klingspor. Pierwszy oddział, złożony z 60 jeźdźców, przedstawił karuzel, prowadzony przez najstarszego wachmistrza, który trzymał sztandar nadany pułkowi w roku założenia. Przy wjeździe powitały cesarza fanfary. Wszystkie figury karuzelu wypadły doskonale. Następnie wjechał oddział 72 jeźdźców, z których jedna część uzbrojoną była w szable, a druga w lance. Grupami i całym oddziałem prowadzona walka wypadła doskonale, a jeźdzcy, zwłaszcza przy braniu przeszkód, wykazali wielką brawurę. Na końcu produkcyi wyraził się cesarz Wilhelm z nadzwyczajnemi pochwałami o wyćwiczeniu żołnierzy. Cesarz nadał dowódcy oddziałów rotmistrzowi Klingsporowi order Czerwonego orła trzeciej klasy. Także wielu innych oficerów pułku otrzymało odznaczenia.

Wieczorem o godzinie 6 odbył się obiad galowy we wspaniale udekorowanej sali ceremonialnej. Cesarz niemiecki siedział po prawej stronie Najj. Cesarza Franciszka Józefa. Po prawej stronie cesarza Wilhelma siedziała Najd. Arcyksiężna Blanka, dalej Najd. Arcyksiążęta Otto, Józef Ferdynand, Leopold Salwator, Fryderyk, Rainer i małżonka ambasadora niemieckiego. Po lewej stronie Najj. Pana siedziała Najd. Arcyksiężna Marya Walerya, dalej Najdost. Arcyksiążęta Ludwik Wiktor, Piotr Ferdynand, Franciszek Salwator, Eugeniusz i kardynał ks. Gruscha. W obiedzie dworskim brali także udział: ambasador niemiecki hr. Eulenburg, orszak cesarza niemieckiego, najwyżsi dostojnicy dworscy, wspólni PP. Ministrowie: hr. Gołuchowski, generał Krieghammer, Kallay, PP. Prezydentowie Ministrów hr. Badeni i bar. Banffy, PP. Ministrowie austryaccy, Minister *a latere* bar. Josika, admirał bar. Sterneck, generalicya, przedstawiciele arystokracyi, Namiestnik hr. Kielmansegg i burmistrz Lueger. Podczas obiadu przygrywała orkiestra tyrolskiego pułku strzelców cesarskich.

Według *N. Wiener Tagblattu* po obiedzie rozmawiał cesarz Wilhelm z wielu damami, poczem dłużej rozmawiał z szefem sztabu generalnego generałem broni baronem Beckiem. Najdłużej jednak rozmawiał cesarz niemiecki z P. Prezydentem Ministrów hr. Badenim, którego zaszczycił bardzo łaskawemi słowami, co powszechnie zauważono.

Z powodu nadania przez Cesarza Wilhelma P. Prezydentowi Ministrów hr. Badeniemu wielkiej wstęgi orderu Czerwonego Orła, pisze *Wiener Abendblatt*: Czy nadanie wielkiej wstęgi orderu Czerwonego Orła hr. Badeniemu jest niespodzianką? Pod pewnym względem tak, ponieważ podróż cesarza Wilhelma do Wiednia miała cel wyraźnie wojskowy i w skutek tego, odpowiednio do zwyczajów, nie oczekiwano odznaczeń osobistości politycznych. Jeżeli wbrew tym zwyczajom hr. Badeni otrzymał odznaczenie, to szczególnie wśród obecnych stosunków uważać należy w tem odznaczeniu pełen znaczenia objaw, że cesarz Wilhelm chciał w szczególniejszy sposób uczcić męża zaufania swego Cesarskiego Przyjaciela i Sprzymierzeńca.

Wielki ochmistrz Dworu, ks. Rudolf Liechtenstein otrzymał order Czarnego Orła, br. Banffy podobnie jak hr. Badeni wielką wstęgę orderu Czerwonego Orła, a Namiestnik hr. Kielmansegg order Czerwonego Orła I. klasy.

KORESPONDENCYE

Poznań, 21 kwietnia.

(Jubileusz męczeńskiej śmierci św. Wojciecha. — Reakcya przeciw poduszczeniom hakatystów).

(#) Wymownym dowodem gorącej wiary naszego społeczeństwa jest wielkie zajęcie, jakie we wszystkich stanach budzi jubileusz św. Wojciecha. Ze wszystkich zakątków dyecezyi spieszą kapłani ze swoimi parafianami do Gniezna, aby dostąpić łask jubileuszu i pomodlić się u grobu św. Patrona.

Jubileusz rozpoczyna się w niedzielę, dnia 25 b. m. o godzinie 5 wieczorem nieszporami. Ks. Arcybiskup Stablewski odprawi nieszpory w otoczeniu obydwóch księży biskupów-sufraganów, trzech infułatów, obydwóch kapituł i duchowieństwa. Po nieszporach będzie miał przemowę ks. Arcypasterz w katedrze albo na cmentarzu, stosownie do pogody. Następnie odbędzie się wielka procesya wśród śpiewu „Boga Rodzica“ naokoło katedry z głową św. Wojciecha, którą ks. Arcypasterz udzieli błogosławieństwa.

Pielgrzymka wszystkich parafii poznańskich pod wodzą swoich ks. proboszczów wybiera się dnia 27 b. m.

Ks. Arcybiskup Stablewski wyjechał już przedwczoraj do Gniezna, gdzie zabawi aż do ukończenia uroczystości jubileuszowych.

Z okazyi tego jubileuszu teatr poznański wystawi w Gnieźnie, przedstawiony już po trzykroć na tutejszej scenie i przyjęty bardzo przychylnie przez liczną publiczność, utwor p. t. „Rok 997“, który zawiera wspaniałą apoteozę św. Wojciecha i cywilizacyjnego posłannictwa Polski na wschodzie Europy. Rzecz sama jest dobrze obmyślana, opracowana i napisana, utwór zaletami języka i akcyi przykuwa widza inteligentnego, a podnosi i buduje widza z ludu. Postać wielkiego apostoła Słowian wyszła ze sztuki wielkopolskiego autora wielka, świetlana, otoczona nimbem, taką, jaką ona żyje po dziś dzień w sercach całej katolickiej Słowiańszczyzny.

Wystawa sztuki tak pod względem dekoracyi sceny, jakoteż pod względem kostyumów nie pozostawiała nic do życzenia. Ubiory niektórych artystek i artystów przedewszystkiem przedstawiających króla Bolesława, jego dworzan, kapłanów pogańskich z Kriwekriwejte na czele, a w pierwszym rzędzie św. Wojciecha były równie bogate i stylowe.

Jednocześnie prowincyonalne Towarzystwo dramatyczne pp. Majdrowicza i Skirmunta przedstawi w Gnieźnie sztukę p. t. „Rysy z życia św. Wojciecha i Bolesława“, w której jednak nie występuje św. Patron w swej osobie na scenie.

W obec systemu podszczuwania przeciw Polakom poczyna budzić się w społeczeństwie niemieckiem reakcya, a nawet słychać o zabiegach wśród Niemców celem założenia Towarzystwa dla zwalczania hakatyzmu. Działalność Towarzystwa ma polegać głównie na zbijaniu kłamstw gazet i broszur hakatystycznych i wykazaniu korzyści finansowych, jakie ciągną hakatyści z hecy antipolskiej w formie stypendyów, subwencyj i innych zasiłków z funduszów antipolskich oraz z pewnych robót i dostaw, płaconych przez ogół, a rozdawanych bez rozpisywania konkursu.

Nawet niektórzy hakatyści się nawracają. I tak niedawno w organach hakatystowskich denuncyowano ks. Szadzińskiego, proboszcza z Witaszyc, o podszczuwanie parafian przeciwko Niemcom. Proboszcz wystąpił ze skargą przeciwko tym pismom, ale sądy uwolniły redaktorów. Skutkiem tego proboszcz, jakkolwiek przebieg procesu był dla niego korzystny, zrezygnował z probostwa.

Patronem kościoła katolickiego w Witaszycach jest Niemiec Dulong, który do hecy hakatystowskiej przeciwko proboszczowi był wplątany. Otóż wezwany przez ks. Arcybiskupa do zaproponowania trzech kandydatów na wakujące probostwo, p. Dulong odpowiedział listem do ks. Arcybiskupa, w którym powiada, że ma dosyć podszczuwania jednej narodowości przeciw drugiej, że pragnie, aby ludność niemiecka z polską żyła w zgodzie i że zrzeka się prawa prezentacyi, pozostawiając zupełnie ks. Arcypasterzowi wybór proboszcza, któryby działał w duchu zgody. Zaznaczyć warto, że p. Dulong dawniej i z ks. Szadzińkim żył w najlepszych stosunkach, a dopiero w ostatnich latach pod wpływem hakatystów zmienił się, list zaś oskarżający ks. Szadzińskiego, jak wspomniany powyżej proces wykazał, napisał pod dyktandem przywódcy związku antypolskiego p. Tiedemanna.

Że hakatyści coraz bardziej i dotkliwiej swą agitacyę dają się we znaki własnym rodakom, świadczy następujący epizod. Przed mniej więcej dwoma tygodniami organ szowinistów niemieckich *Danziger Ztg.* wystąpił z napaścią na polskich gości kąpielowych w Copotach i oświadczył, że Niemcy bynajmniej sobie Polaków w Copotach nie życzą. To wywołało wśród ludności niemieckiej Copot, która w większej części żyje z polskich gości, ogromne zaniepokojenie. Utworzył się też bezwłocznie komitet z wybitnych osobistości niemieckich, który postanowił ogłosić protest przeciw napaściom gdańskiego organu i wzywa mieszkańców Copot, aby podpisywali jak najliczniej ów protest. Wezwanie to znalazło tak głośne echo, iż nawet *Danziger Ztg.* widziała się zmuszoną do odwrotu i do tłumaczenia się, że artykuł z napaściami na Polaków dostał się do tego pisma tylko skutkiem nieuwagi naczelnego redaktora.

Bank hakatystów (Landbank) ogłosił świeżo swe sprawozdanie za rok ubiegły, z którego dowiadujemy się, iż zakład ten mający być siłą pomocniczą komisyi kolonizacyjnej zakupił dotąd w ziemiach polskich 16 majątków obejmujących 70 000 morgów ziemi. Rozparcelowano zaledwie cztery majątki, obejmujące blisko 10.650 morg. Z innych rozparcelowano częściowo około 14.000 morg., tak, że razem rozparcelowano przeszło 24.000 morg pomiędzy 24 kupców-hakatystów.

Wojna grecko-turecka.

Z placu wojny.

Należy na to się przygotować, że dopóki jednej z dwu armii walczących nie uda się osiągnąć większego, że tak powiemy, w oczy bijącego sukcesu, wiadomości z placu boju będą ciągle ze sobą sprzeczne, a czytelnikowi trudno będzie zoryentować się, po czyjej stronie jest przewaga. Ciągle obiegają najsprzeczniejsze pogłoski. Z Aten nadeszły doniesienia zaprzeczające wprawdzie depeszom tureckim o zajęciu Tyrnawos przez Turków, przyznające atoli, iż Grecy przez Nezeros cofnęli się po za rzekę Salamonię.

Odwołanie Edema baszy, a powierzenie naczelnego dowództwa Osmanowi baszy, wywołało w ogóle wielkie zdziwienie, gdyż Edem basza dotychczas szczęśliwie prowadził zastępy tureckie do boju i odniósł kilka świetnych zwycięstw. W każdym razie fakt ten zdaje się świadczyć, iż dotychczasowy przebieg operacyi niezadowala kół decydujących w Konstantynopolu.

Do dzienników londyńskich donoszą z Elassony, że grecki major Angolinos, który ze swym oddziałem bronił tak bohatersko ufortyfikowanej pozycyi Gricowali, którą Turcy trzy razy zdobywali, a on ją trzy razy im odebrał, straciwszy ją po raz ostatni, a widząc, że nie zdoła jej jeszcze raz odebrać ze swym zdziesiątkowanym i wycieńczonym oddziałem, zastrzelił się.

Na placu boju w Epirze flota i armia grecka odnoszą sukces po sukcesie. Upadek portu tureckiego Prewezy jest kwestyą czasu. Słabe fortyfikacye nie zdołają wytrzymać dłuższego bombardowania. Na lądzie dywizya grecka pod komendą pułkownika Manosa przekroczyła graniczną rzekę Arta (Arachtos) i posunęła się pod główną kwaterę dywizyi tureckiej w Luros (Filipiada). Turcy, spaliwszy Filipiadę i miejscowość Strevina, cofnęli się w północnym kierunku ku fortowi Pentepigadia, położonemu na drodze do Janiny. W Janinie stoi — jak wiadomo — druga dywizya tureckiej armii w Epirze. Pułkownik Manos donosi do Aten, że cofających się Turków ścigać będzie z dwoma brygadami przez Kamazades ku Pentepigadia. Z wiadomości tej wynika, że pułkownik Manos we środę nie dotarł jeszcze do miejscowości Kumuzades, oddalonej o 20 klm. od Arta. Dywizya grecka wkroczyła już zatem na terytoryum tureckie, lecz nie opuściła jeszcze okolic Arty.

Według statystyki tureckiego ministerstwa wojny, na terytoryum greckiem znajduje się dotychczas 54 bataliony, dwa pułki kawaleryi i 16 bateryj.

Mocarstwa w obec wypadków wojennych.

Do *Agencyi Stefaniego* donoszą z Petersburga, że Rossya z powodu wojny turecko-greckiej zaproponowała mocarstwom, aby na Krecie został utrzymanym *status quo*. Mocarstwa zgodziły się na ten projekt. Pogłoski, jakoby jedno z mocarstw dało inicyatywę do pośredniczenia między państwami prowadzącemi wojnę, nie są uzasadnione.

Według półurzędowej noty, Anglia nie podnosi już zarzutów przeciw utrzymaniu blokady i okupacyi Krety.

Austryacki pancernik wieżowy „Cesarzewiczowa Stefania“ odpływa do Saloniki, celem wzięcia w opiekę poddanych austryacko-węgierskich.

Nawiązując do bliskiej podróży Najj. Cesarza austryackiego do Petersburga pisze *Now. Wremia*:

„Podróż Cesarza Franciszka Józefa do Petersburga w obecnych warunkach uważaną jest za nader znamienny dowód, iż Austro-Węgry pragną działać na Wschodzie według zupełnego i zawczasu we wszystkich szczegółach określonego porozumienia. Pogląd taki ma licznych zwolenników nietylko w Wiedniu ale i w Konstantynopolu, jak to można sądzić z głosów półurzędowej prasy tureckiej o bliskiem spotkaniu dwóch Monarchów. Spodziewają się, iż po petersburskich rozmowach i naradach będą przedsięwzięte wszelkie środki, ażeby wojna grecko-turecka nie wywołała żadnych jednocześnie z nią komplikacyj na półwyspie Bałkańskim, w rodzaju wmieszania się Serbii i Bułgaryi, zaburzeń w Macedonii i tak dalej, aż do zawichrzeń w Albanii. Ponieważ podobnym wypadkom najłatwiej zapobiedz mogą Rossya i Austro-Węgry, działające w zupełnem między sobą porozumieniu, bardzo więc naturalnem okazuje się przywiązywanie przez koła polityczne Zachodu i stolicy tureckiej szczególnej wagi do oczekiwanego przybycia do Petersburga Dostojnego Monarchy Austro-Węgier w towarzystwie Ministra spraw zagranicznych hrabiego Gołuchowskiego“.

Mniej więcej w podobnym duchu omawia prasa niemiecka wizytę cesarza Wilhelma w Wiedniu, podnosząc, że wymiana zdań między Monarchami i dygnitarzami obu sprzymierzonych państw z pewnością utrwali przekonanie, że, jakkolwiek koncert europejski zajmować się będzie sprawą wschodnią, wszelkie usiłowania przeniesienia walki poza granice Grecyi i Turcyi, natrafią na stanowczy opór wszystkich mocarstw.

Postawa państw bałkańskich.

Państwa półwyspu bałkańskiego zachowują się dotąd spokojnie pod wpływem wielkich mocarstw europejskich. Nikt nie przypisuje też wielkiego znaczenia pogłoskom, połączonym z podróżą księcia bułgarskiego. Książe Ferdynand niewątpliwie skorzystał z podróży na pogrzeb wielkiego księcia Meklemburskiego, aby wstąpić do Berlina i poinformować się o poglądach tamtejszej dyplomacyi. Ale wiadomości zaczerpnięte w Berlinie chyba go nie zachęcą do wystąpienia wrogo wobec Turcyi. Wszak dziś nawet w niektórych kołach panuje przekonanie, że stosunki pomiędzy Niemcami a Turcyą są tak serdeczne, iż dyplomacya niemiecka ma głos decydujący u Złotego rogu.

Pogróżki rządu sofijskiego, iż w razie nieprzyznania beratów biskupom bułgarskim w Macedonii, Bułgarya zarządzi mobilizacyę, nie biorą nigdzie na seryo. Uważają mianowicie za rzecz prawdopodobną, że rząd bułgarski chce pomyślne rozwiązanie tej sprawy wymusić na Turcyi w najkrytyczniejszej chwili, zanim rostrzygną się losy wojny grecko-tureckiej.

Wedle depeszy z Sofii rząd turecki dał rządowi bułgarskiemu do zrozumienia, iż pragnie, aby Bułgarya odwołała swego agenta dyplomatycznego z Aten i wręczył paszporty agentom dyplomatycznym greckim bawiącym w Bułgaryi.

Informacye *Neue freie Presse* zaprzeczają wiadomościom o uzbrojeniach w Serbii i przygotowaniach do wkroczenia do Macedonii. Rząd serbski nie ma bynajmniej zamiaru przeciwdziałania pokojowym intencyom Europy.

Wyjazd króla rumuńskiego do Abbazyi uważają w Wiedniu za dowód, że Rumunia na razie nie obawia się, aby zamieszki wschodnie oddziałały na półwysep Bałkański.

Król Jerzy o wojnie.

Korespondent ateński dziennika paryskiego *Journal*, miał audyencyę u króla greckiego, który powiedział, iż spodziewał się zawsze, że Europa zechce nareszcie uznać omyłkę swoją. Równocześnie jednak król pracował nad przygotowaniem armii i floty. Grecya była zaskoczona przez wybuch, którego nie można było przewidzieć. Czyż mogliśmy nie przygotowani należycie, pójść na wojnę? Nie. Przyszłość okaże, że miałem słuszność za sobą. Nieprawdą jest, że Grecya prowokowała wojnę. Europie nie dość na tem, że siedm państw staje przeciw nam; w dodatku chce nas jeszcze zdyskredytować, zanim nas zniszczą. Turcya o 8 dni wcześniej od nas zaczęła gromadzić rezerwy na granicy, musieliśmy więc uczynić to samo. Wiem, że były na pograniczu starcia; ale czy przejście granicy przez partyzanckie oddziały, którymi rząd wcale nie kierował, upoważniało Turcyę do wypowiedzenia wojny? Zajścia pograniczne nie zwróciłyby niczyjej uwagi, gdyby nie miano interesu w tem, aby je jako pozór wyzyskać. Prawdą jest tedy, że Turcya uderzyła na nas bez racyi, a ściślej mówiąc, że jej uderzyć kazano. Jestto przecież jasne, że nie sama Turcya prowadzi z nami wojnę. Sprawa kreteńska nie poróżniła nas z Turcyą i Grecya nie myślała atakować Turcyi, ani Turcya Grecyi; ale weszły tu w grę intrygi, które z czasem będą wyjaśnione. Ostatecznie wojna zaczęła się, a jest ona niezaprzeczenie dziełem koncertu europejskiego. Powinna więc Europa wiedzieć, że skoro popchnęła nas do wojny, o powstrzymaniu jej nie może być mowy. Flota grecka powołaną jest do odegrania ważnej roli. Pokaże się to wkrótce. Nie można sądzić, że operacye ograniczą się na Tesalii i Epirze. W każdym razie użyjemy wszelkiej broni, jaką mamy w ręku. W tej chwili świat patrzy na heroiczny opór przeciw nad miarę przeważającej sile; mimo to

przecież, ci którzy ogłosili już zdobycie Larisy, przekonają się, że to przyjdzie trudniej, niż się wydaje. Słowem, wojna może być długa i krwawa. Popełniono z Kretą niesprawiedliwość, a teraz zaczyna się kara.

Z prasy rossyjskiej.

Moskow. Wiedom. zamieściły w jednym z ostatnich numerów dwie korespondencye, poświęcone sprawom ludności chełmskiej: jedne z Siedlec, drugą z Chełma. Autorowie obu korespondencyj opisują znane wypadki przy spisie ludności pośród unitów, oświetlając je oczywiście ze stanowiska rossyjskiego. W każdym razie potwierdzają, że włościanie, uchodzący w oczach rządu za prawosławnych, domagali się, aby koniecznie zapisywano ich jako unitów, a także żądali wydania im kopij blankietów spisowych z urzędowem poświadczeniem, aby mieli dokument, stwierdzający, że są Polakami i katolikami.

Korespondenci rossyjscy przypisują te fakta wpływowi jakiejś „tajnej agitacyi polskiej“, a zarazem domagają się przedsięwzięcia energicznych środków przeciwko tym „byłym“ unitom, którzy „ze świadomością fałszywie oświadczają o swej przynależności do katolicyzmu“.

Redakcya *Moskow. Wiedom.*, kreśląc ze swej strony historyczny zarys ziemi chełmskiej i wspominając następnie o działalności Frankowskiego i Jezuitów po 1870 r., stwierdza, że opór unitów na Chełmszczyźnie wzmaga się obecnie tak dalece, „iż wierni synowie Rossyi i prawosławia na Chełmszczyźnie widzą w tem ostateczny upadek tego, co od r. 1875 zrobiono dla sprawy rossyjskiej“. Organ ten widzi „ratunek“ w utworzeniu osobnej gubernii chełmskiej. „Rozumie się jednak — pisze on, — że nowa gubernia chełmska, utworzona z części lubelskiej i siedleckiej, naturalnie powinna być dopełniona przez dodanie do niej części gubernii wołyńskiej, a nawet, być może, grodzieńskiej (około Brześcia Litewskiego). Tylko w ten sposób może być zebrany w jedną całość kraj ruski, dość silny, aby mógł istnieć narodowościowo. Sam skład ludności nowej gubernii dowodzi dalszej konieczności, aby ją wyłączono z kraju nadwiślańskiego i poddano ustawom, mającym moc obowiązującą w kraju południowo-zachodnim“.

Dzienniki rossyjskie występują przeciw nadaniu Sosnowicom praw miasta. Napłynie bowiem wtedy jak do Łodzi z Niemiec mnóstwo kupców i przemysłowców niemieckich i żydowskich, którzy miejscowość tę materyalnie i moralnie zniszczą, i urągać będą ludności, jej obyczajom i wierze.

Zamach na króla włoskiego.

Silne wrażenie wywarła wszędzie wiadomość o zamachu na króla Humberta; wrażenie przygnębiające, z którem połączyło się jednak niezwłocznie uczucie ulgi pod wpływem równoczesnego doniesienia, że zamach na szczęście całkiem się nie powiódł. Król dzięki swej niezwykłej przytomności umysłu wyszedł cało, a tak na szczęście nie powtórzyła się po raz wtóry krwawa i tragiczna chwila, która zamąciła przed trzema laty pogodny wieczór czerwcowy w Lugdunie, gdy pod sztyletem Caseria, po zamachu wykonanym w podobny do czwartkowego zamachu sposób, zginął prezydent republiki francuskiej Carnot. Całe Włochy są obecnie widownią entuzyastyczuych owacyj na cześć szczęśliwie ocalonego króla, który swemi uczuciami dla kraju, swą ofiarnością, oraz wspaniałomyślnością, umiał zyskać wielką miłość ludu włoskiego. Uczucia te Włochów podziela także cała zagranica, i ostatecznie w ten sposób, niedoszły zamach wyszedł tylko na korzyść idei monarchistycznej, tudzież zasady ładu i porządku. Jakkolwiek zaś w pierwszej chwili sądzono ogólnie, że zamach był dziełem egzaltowanego człowieka, który nie miał wspólników, — najnowsze wiadomości każą z pewnych danych przypuszczać, iż przecież Acciarito jest członkiem rewolucyjnego stowarzyszenia anarchistycznego. Na sztylecie jego znaleziono te same znaki symboliczne, które znajdowały się na sztylecie Caseria.

Bliższe szczegóły zamachu przedstawiają się w następujący sposób:

Kiedy król Humbert przejeżdżał przedwczoraj (d. 22 b. m., we czwartek) około godziny wpół do trzeciej popołudniu przez bramę San Giovani w Rzymie udając się na plac wyścigów konnych, wskoczył do jego powozu młody człowiek i chciał króla przebić sztyletem. Król nie straciwszy zimnej krwi, usunął się na bok i tym sposobem uniknął ciosu, poczem niezwłocznie pojechał na plac wyścigów. Sprawcę zamachu aresztowano. Sprawca nazywa się Pietro Acciarito, liczy lat 24, urodził się w Artena, jest pomocnikiem kowalskim, od dwu lat bez zajęcia i bez stale oznaczonego mieszkania. Po nieudałem pchnięciu sztyletem, przed którem król usunął się z zadziwiającą przytomnością umysłu, rzucił natychmiast broń i został aresztowany przez dwóch karabinierów i inspektora policyi. Po aresztowaniu zaprowadzono go zaraz do centralnego biura policyi, gdzie go kwestor przesłuchał. Okazało się, że jest to człowiek nadzwyczaj egzaltowany. Według pism, miał on oświadczyć, że go do zbrodni skłonił głód. Zdaje się, że z zamiarem swoim nosił się od kilku dni. Policya szukała go od środy, by go pilnować, gdyż miał się wyrazić: „Jutro zabiję sławną osobistość“. Sztylet na 30 centymetrów, obosieczny, przygotował sobie prawdopodobnie sam. Gdy go karabinierzy odprowadzali, otrzymał od oburzonego zamachem tłumu kilka uderzeń. Tłum byłby go rozszarpał, gdyby straż policyjna nie wzięła go w swą opiekę. W przesłuchaniu oświadczył Acciarito z cynizmem, że chwycił za broń, by cokolwiek robić, gdyż od dwu dni nie miał zajęcia.... Jest niski, ma włosy i brodę ciemne, o cerze ciemnej, ubrany przyzwoicie. Poprzednio miał być podoficerem.

Król przybywszy na plac wyścigów, był przez zebraną ludność owacyjnie przyjęty. Dyplomaci i reprezentanci władz udali się do trybuny, by królowi złożyć gratulacye. Król miał odpowiedzieć z uśmiechem: „Oto są małe nieprzyjemności mojego stanowiska“. O 6 min. 30 wieczorem powracali królestwo, a za nimi ogromny szereg powozów do Kwirynału. Niezliczone tłumy, zebrane na ulicach, żądały zagrania hymnu narodowego, który też wykonała orkiestra gwardyi. Królestwo ukazywali się kilkakrotnie na balkonie, dziękując. Dwa indywidua, wołające: *Abbasso!* zostały przez tłum pobite i znieważone.

Pałace ambasad i wiele prywatnych domów ozdobiono flagami. Rozlepiono plakaty, wzywające ludność na czwartek godzinę 9 wieczór w celu urządzenia owacyi królowi, która się też istotnie ze wspaniałością odbyła. Król przyjął deputacyę publiczności i dziękował jej. Wszystkie pisma ogłaszają artykuły potępiające zamach w porywczych słowach. Tłum urządziwszy owacyę pod Kwirynałem, udał się następnie pod dom redakcyi socyalistycznego pisma *Avanti*, gdzie urządził kocią muzykę, wybił szyby i kamieniami zniszczył urządzenie redakcyi. Zraniono także lekko socyalistycznego deputowanego Morgari, którego aresztowano, ale następnie puszczono na wolność.

Z całego kraju i zagranicy, nadesłano wielką ilość depesz z gratulacyami. Gmachy ambasadorów i liczne domy w Rzymie iluminowano.

Opinione pisze, iż zamachu na króla mógł dokonać tylko szaleniec. *Tribuna* sądzi, iż sprawca zamachu jest anarchistą. — Socyalistyczny organ *Avanti* pisze: Żaden monarchista nie mógł się lepiej przysłużyć monarchii, jak to uczynił sprawca zamachu.

KRONIKA

Lwów, 24 kwietnia.

— **P. Alfred Deyma,** c. k. radca ministeryalny, przedstawił dzisiaj przed południem naczelników oddziałów tutejszej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, c. k. radcy Dworu p. Ludwikowi Wierzbickiemu i oddał w jego ręce kierownictwo c. k. Dyrekcyi kolejowej we Lwowie.

— **Na kolejach państwowych** w Galicyi obowiązywać będzie od dnia 1 maja r. b. począwszy nowy rozkład jazdy, który Dyrekcya ruchu we Lwowie w dniu dzisiejszym plakatami ogłosiła.

— **Ślub.** Dzisiaj o godzinie 11 przed południem odbył się w tutejszym kościele Archikatedralnym ślub panny Maryi Krechowieckiej z p. Tadeuszem Pohoreckim. Pannę młodą prowadzili do ołtarza: brat jej p. Sewer Krechowiecki i stryjeczny brat pana młodego p. Władysław Pohorecki. Panu młodemu drużbowały: hrabianka Marya Tarnowska i panna Marya Trzecieska. Związek ślubny pobłogosławił: ksiądz prałat Jan Gnatowski w asystencyi jednego z członków Zakonu OO. Bernardynów, oraz proboszcza z majątku pana młodego, z Dydni, ks. Biesiadzkiego.

Gdy młoda para uklękła na ślubnym kobiercu, po odśpiewaniu hymnu do Ducha św.: *Veni Creator*, — ks. prałat Gnatowski przemówił od ołtarza do oblubieńców. W wymownych i pięknych słowach przypomniał ważność i znaczenie chwili, podniósł czynniki duchowe, które mają nowożeńcom wskazywać drogę w rozpoczętym dziś okresie ich życia, a zaznaczywszy jak piękne i zaszczytne wspomnienie zostawiła im tradycya, wskazał im jako symbol błogosławieństwa Bożego, jako dźwignię w pracy i w troskach przyszłego życia, jako znamię nie tylko cierpienia, ale także radości, pociechy i zwycięstwa: znak Krzyża św.

Po pobłogosławieniu związku małżeńskiego, ks. Gnatowski w asystencyi obu duchownych, odprawił na intencyę nowożeńców mszę św. — Powracającej od ołtarza młodej parze, zebrani nader licznie znajomi i przyjaciele obu rodzin, złączonych dzisiejszym związkiem, składali serdeczne życzenia.

Po ślubie, u rodziców panny młodej odbyło się przyjęcie; do śniadania zasiadło 30 osób. Pierwszy toast wzniósł ojciec pana młodego, p. Adam Pohorecki, na cześć państwa młodych. Następnie p. Adam Krechowiecki, wypił zdrowie rodziny Pohoreckich. P. Kazimierz Skrzyński w imieniu przyjaciół rodziny Krechowieckich i członków redakcyi *Gazety Lwow.* złożył pannie młodej życzenia, kończąc przemówienie swe toastem na jej cześć. Ks. Biesiadzki powitał następnie pannę młodą jako swą przyszłą kolatorkę a p. Stanisław Krechowiecki, brat ojca panny młodej, wzniósł toast na cześć księdza prałata Gnatowskiego. — Przy końcu śniadania odczytano stosy nadesłanych życzeń i depesz gratulacyjnych. Były tam życzenia ze wszystkich stron kraju, z Warszawy, z Poznańskiego i t. d. Błogosławieństwo arcypasterskie w bardzo serdecznych wyrazach nadesłał JE. ksiądz Arcybiskup Issakowicz. Małżonka P. Prezydenta Ministrów, Marya hr. Badeniowa nadesłała list z serdecznemi życzeniami oraz w upominku dla panny młodej śliczny wachlarz. Z Florencyi nadeszła depesza z najserdeczniejszemi życzeniami od Księcia Namiestnika Sanguszki i jego małżonki. Z Cannes, nadeszła depesza gratulacyjna od Pani Marszałkowej, hr. Cecylii Badeniowej. Życzenia nadesłali także: JE. książę Adam Sapieha i księżna Jadwiga z Sanguszków Sapieżyna, dalej księstwo Kalikstowie Ponińscy, pp. Filipowie Zalescy, pp. Zdzisławowie Marchwiccy i w. i. Z Warszawy cały tamtejszy świat literacki i dziennikarski pospieszył z życzeniami. Pomiędzy depeszami, znajdowały się także dwie, zawierające serdeczne życzenia od wójtów i rad gminnych z posiadłości pana młodego.

O godzinie trzeciej popołudniu liczne grono przyjaciół i znajomych odprowadziło nowożeńców na dworzec, aby jeszcze raz ich pożegnać i powtórzyć im życzenie: Szczęść Boże. — Państwo młodzi wyjechali popołudniowym pociągiem pospiesznym na Kraków i Wiedeń do Włoch, mianowicie do Wenecyi i Florencyi.

— **U dyrektora teatru** p. Hellera odbyło się we środę wieczorem po przedstawieniu teatralnem świetne przyjęcie, na którem zgromadził się cały świat artystyczny, oraz grono przyjaciół sceny i przedstawiciele prasy. Przyjęcie to świadczyło przedewszystkiem o niezwykłej harmonii, panującej między kierownictwem teatru a personalem artystycznym. Przy suto zastawionych stołach zasiadło około 80 osób. Szereg toastów rozpoczął dyrektor teatru dr. Bandrowski, wznosząc na pomyślność i rozwój prasy polskiej, w której imieniu podziękował pan Adam Krechowiecki toastem na cześć sztuki dramatycznej. Przemawiali następnie pp. Heller, dr. Dulęba, dr. Grek, Żelazowski, Ruszkowski i inni. Przemówienia artystów tchnęły szczerą sympatyą, którą sobie dyrekcya zjednać potrafiła.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe odbędzie się we środę, dnia 28 b. m. o godzinie 7 wieczorem (Rynek l. 30). Na porządku dziennym odczyt inżyniera Władysława Folkierskiego: „O oryentowaniu trasy za pomocą obserwacyi słońca“.

— **Z Czytelni katolickiej.** Z powodu 900 rocznicy męczeńskiej śmierci św. Wojciecha, odbędzie się w Czytelni katolickiej we wtorek, dnia 27 b. m. o godzinie 7 wieczorem uroczyste zebranie, na którem dr. Antoni Prochaska wygłosi odczyt „O św. Wojciechu“. Wstęp wolny mają członkowie Czytelni i panowie przez nich wprowadzeni.

— **Plac św. Jura.** Z powodu zamierzonego przez Reprezentacyę miasta naszego urządzenia plantacyi na placu św. Jerzego, zarządził magistrat przeniesienie jarmarków dorocznych św. Jerzego i N. P. Maryi Śnieżnej z placu św. Jerzego (św. Jura) na razie na plac Józefa Bema. Rozporządzenie to magistratu obowiązywać będzie już od 4 maja b. r., t. j. z chwilą rozpoczynania się dorocznych 4-tygodniowych jarmarków.

— **Wpisy dziatwy** na kurs wiosenny do szkółki froeblowskiej p. Jaroszyńskiej, zaczęły się z d. 1 b. m. i potrwają do końca maja. Kurs ten przedstawia się dodatnio, mianowicie w tem, że dziatwa używa do przechadzki ogrodu cienistego miejscowego. Wpisy po feryach świątecznych przyjmują się każdego dnia, z d. 28 b. m. od godz. 11—1 przy ul. Batorego 32, w lokalu szkółki.

— **Stowarzyszeń** we Lwowie w ogóle jest obecnie 230. W tej liczbie mieści się 47 organizacyj zawodowych, 37 stowarzyszeń filantropijnych, 22 kluby i stowarzyszenia sportowe, 8 stowarzyszeń kobiecych, 8 towarzystw ekonomicznych, 6 politycznych, 10 naukowych, 5 muzycznych i spiewackich, 5 gimnastycznych, 5 akademickich, 4 literackie, 2 religijne i 2 wojskowe. Ruskich stowarzyszeń wszelkich kategoryj liczy Lwów 25, żydowskich 25, niemieckie 1.

— **Tow. asystentów i praktykantów budowniczych we Lwowie.** Wydział Tow. przemysłowego asystentów i praktykantów budowniczych, ukonstytuował się na pierwszem posiedzeniu dnia 14 b. m., wybierając ze swego grona Jakóba Wanderowicza-Rudnickiego sekretarzem, a Józefa Czadeka skarbnikiem Towarzystwa. Równocześnie prosi wydział wszystkich pp. asystentów i praktykantów, którzy dotąd do Towarzystwa nie wpisali się, by to przed 1 maja b. r. uczynili, w celu sporządzenia spisu członków. Wpisowe wynosi 1 zł., wkładka miesięczna 50 ct., którą to kwotę powinien każdy członek na ręce skarbnika p. Józefa Czadeka, w Towarzystwie ul. Łyczakowska złożyć do dnia 1 maja b. r.

— **Wspólne Święcone** w „Skale“, Stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej, odbędzie się w niedzielę białą 25 b. m. o godz. 12 w południe, na które zaprasza wszystkich członków dyrekcya.

— **Ze szematyzmu** archidyecezyi lwowskiej obrz. łać. Najnowszy szematyzm przedstawia stan dyecezyi z końcem roku 1896.

Liczba duchownych świeckich wynosiła 480, o 12 więcej niż w roku ubiegłym. W tej liczbie było: 4 profesorów Uniwersytetu, 37 katechetów przy szkołach publicznych, 30 piastowało rozmaite urzędy i godności, 17 bawiło za granicami dyecezyi, na emeryturze lub bez stałego zajęcia było 25, pracą parafialną zajmowało się 373 księży świeckich, o 7 więcej niż w roku poprzednim.

Księży do obcych dyecezyi należących przebywało 23, żaden jednak nie był zajęty przy parafii. Księży zakonnych było 165, z tych zajętych po parafiach 64, razem przeto pracowało w parafiach świeckich i zakonnych księży: 437. Umarło 16; jubilatów było na 645 księży świeckich i zakonnych 25.

Z a k o n ó w m ę s k i c h jest w dyecezyi 9. Dominikanie mają 8 domów zakonnych: Lwów, Bohorodczany, Czortków, Jezupol, Podkamień, Potok Złoty, Tyśmienica i Żółkiew. Bernardyni 7: Lwów, Brzeżany, Gwoździec, Krystynopol, Leszniów, Sokal, Zbaraż. Jezuici 5: Lwów, Czerniowce, Kołomyja, Stanisławów, Tarnopol. Karmelici 4: Lwów, Bołszowce, Rozdół, Trembowla. Franciszkanie 3: Lwów, Halicz (św. Stanisław), Horyniec. Reformaci 3: Lwów, Rawa, Wicyń (od r. 1896). Kapucyni 2: Kutkorz i Olesko. Misyonarze i Zmartwychwstańcy po 1 we Lwowie.

Pod względem liczby członków poszczególne zgromadzenia idą po sobie w następującym porządku: Dominikanie 89, Bernardyni 75, Jezuici 56, Franciszkanie 35, Karmelici 31, Zmartwychwstańcy 17, Reformaci 14, Kapucyni 9, Misyonarze 9.

Z a k o n ó w ż e ń s k i c h jest 14, mianowicie: Zgromadzenie SS. Miłosierdzia posiada 22 domów (o jeden więcej niż w roku poprzednim, t. j. w Zaleszczykach) i liczy osób 216. Pracują w szpitalach i zakładach dla sierót. Służebniczki: domów 47 (4 nowe w tym roku: Brzozdowce, Czarnokońce, Hadyńkowce i Jędrzejówka), osób 180. Niepokalanki: mają 2 domy z wyższym wychowawczym zakładem żeńskim, osób 110. Felicyanki: domów 13 (w tym roku przybył nowy w Zbarażu), osób 106. Prowadzą ochronki, a w Bełzie, Sokalu i Żółkwi publiczne szkoły żeńskie. Siostry Rodziny Maryi: domów 6, osób 87. Sercanki: dom we Lwowie, osób 67. Józefitki: domów 7; w 5 domach lwowskich i w Brzeżanach prowadzą gospodarstwo różnych zakładów dobroczynnych, a w Lubaczowie od roku 1896 szpital, osób 46. Siostry Opatrzności: mają 2 domy we Lwowie, osób 37. Zajmują się sierotami, powierzonemi im w opiekę dziewczętami, dobrowolnemi pokutnicami, szpitalem dzieci, prowadzą szwalnię. Sakramentki: dom we Lwowie, osób 35. Franciszkanki: dom we Lwowie, osób 27. Benedyktynki: dom we Lwowie, osób 26. Prowadzą szkołę wydziałową żeńską. Dominikanki: w Rawie i Żurowie, osób 13. Karmelitanki bose: dom we Lwowie, osób 11. Boromeuszki: prowadzą kuchnię w seminaryum kler. łać., osób 5.

Dyecezya podzielona na 27 dekanatów posiada: probostw 234, kapelanii 4, ekspozytur 14. Nieobsadzonych probostw było 18, a kooperatur 22.

Prawo patronatu tak się przedstawia liczebnie: Wolnego nadania jest beneficyum jedno (Budyłów); ks. Arcybiskup lwowski łać. jako patron nadaje probostw 7; *jure devolutivo* 15; ks. Metropolita gr. kat. 1 (Halicz), ks. biskup przemyski łać. 1 kapituła metr. lwow. łać. 1; Dominikanie lwowscy 2; Dominikanie w Podkamieniu 1; SS. Benedyktynki 1; SS. Miłosierdzia we Lwowie 1; SS. Opatrzności u św. Teresy we Lwowie 1; Rząd 58; Wydział krajowy 1; Magistraty: lwowski 4, stryjski, tarnopolski i kołomyjski po jednemu; Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 3; fundacya hr. Skarbka 4; do różnych zakonów należało parafij 19; prywatne osoby prezentują na beneficya 119.

— **Niedozwolona kolekta.** Z powodu zapytań z rozmaitych stron, w sprawie składek zbieranych z pomocą arkuszy składkowych, rozsyłanych między publiczność, powtarzamy dla ostrzeżenia publiczności, następujące autentyczne wyjaśnienie, które podane było w nr. 13 *Gazety Lwowskiej* z dnia 19 stycznia r. b.:

„Niejaki Karol Barolin w Wiedniu porozsyłał drukowane odezwy, w których ku uczczeniu jubileuszu Najj. Pana, odwołuje się do ofiarności publicznej, w celu założenia 50 szpitali dziecięcych (po 50 łóżek) w większych miastach królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych. Zbieranie składek odbywać się ma w ten sposób, że każdy odbiorca odezwy nalepi na niej markę pocztową 10-centową lub wyższą, umieści swój podpis i poszle odezwę dalej w tym celu, aby następny odbiorca tak samo postąpił. Odezwa taka, zawierająca 20 rubryk, po całkowitem wypełnieniu markami i podpisami, ma być przesłaną właściwemu Naczelnikowi kraju.

Składka tego rodzaju jest niedopuszczalną, ponieważ sposób, w jaki ma się odbywać, wyklucza kontrolę władz, zwłaszcza pod względem użycia zebranych datków, stosownie do przeznaczenia. Nadto nie ma właściwie nikogo, ktoby zajął się zrealizowaniem intencyi ofiarodawców, chyba, że c. k. Rząd ująłby to w swoje ręce, co już dla tego jest niewykonalne, że nie można przypuścić, aby rezultat składek wystarczył na utworzenie chociażby jednego tylko szpitalika.

Zwraca się zatem uwagę publiczności, że tego rodzaju składki są niedozwolone i że c. k. Rząd z tego powodu nie może przyjąć gwarancyi za użycie złożonych datków po myśli ofiarodawców.

Datki zatem, które dotąd wpłynęły i nadal wpłyną do c. k. Namiestnictwa, obrócone będą na cele szpitalików dziecięcych w ogóle, jeżeli ofiarodawcy nie zażądają w przeciągu roku (t. j. od 18 stycznia r. b.) ich zwrotu, ku czemu musieliby się należycie wylegitymować.

— **Rada miasta Krakowa** na onegdajszem posiedzeniu nadała posadę chemika miejskiego dr. Stefanowi Jentysowi, docentowi Wszechnicy Jagiellońskiej.

Następnie uchwaliła Rada przyjąć do gminy miasta Krakowa dr. Rudolfa Trzebitzkiego, profesora Uniwersytetu wraz z żoną i dwojgiem małoletnich dzieci za opłatą taksy w kwocie 100 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Celestyna z Jordanów Podhorodeńska, b. właścicielka dóbr ziemskich, w 77 roku życia.

W Tłumaczu, ks. Franciszek Sawa, kanonik honorowy, proboszcz łaciński, b. poseł na Sejm krajowy i długoletni prezes Rady powiatowej tłumackiej, w 64 roku życia.

W Czepielach, w dekanacie złoczowskim, ks. Józef Gułła, gr. kat. paroch, w 52 roku życia, a 24 kapłaństwa.

W Wiedniu, dr. Karol Lützow, prof. historyi sztuki w Uniwersytecie wiedeńskim.

— **Uroczystość świętego Wojciecha** w Królestwie Polskiem. 900 rocznica męczeńskiej śmierci św. Wojciecha obchodzona będzie uroczyście nietylko w kościołach archidyecezyi gnieźnieńskiej i warmińskiej, ale także we wszystkich kościołach w Królestwie Polskiem. W tym celu JE. Arcybiskup-metropolita warszawski ks. Wincenty Chościak-Popiel, rozesłał przez konsystorz kurendy do wszystkich proboszczów i administratorów kościołów o uroczystym obchodzie pamiątki męczeństwa św. Wojciecha. Ponieważ jednak rocznica ta przypada w ciągu oktawy Wielkanocnej, gdy według przepisów kanonicznych, w czasie tym wszelkie inne uroczystości należy wyłączać z obrzędów i nabożeństw kościelnych, przeto ks. Arcypasterz wyznaczył na obchód jubileuszowy pierwszy dzień po niedzieli przewodniej, t. j. poniedziałek 26 b. m. W jutrzejszą tedy niedzielę przewodnią kapłani z ambon zawiadomią wszystkich wiernych o mającej się nazajutrz obchodzić uroczystości. W dzień zaś uroczystości odprawione zostaną nabożeństwa odpustowe, a mianowicie suma z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, a nadto kaznodzieje wygłaszać będą z ambom naukę o życiu świętego biskupa i jego męczeństwie.

Jubileusz ten, zamknięty zostanie ściśle w ramach uroczystości kościelnych.

— **Ślepa poetka czeska.** W ten sam dzień, kiedy *Hlas Narodu* podał wiadomość o zgonie nieodżałowanego Ewarda Jelinka, doniósł także o śmierci młodej poetki, Maryi Wölflówny, która umarła w zakładzie dla ociemniałych Klarego. Przed trzema laty *Svietozor* oznajmił czytelnikom o piętnastoletniej naonczas poetce, podając zarazem jedną z jej lepszych poezyj. Utwory wierszowe Wölflówny zebrano w jedną książeczkę i wydano drukiem. Z rozrzewnieniem biedaczka tuliła do piersi egzemplarz swych poezyj, a niebawem odeszła tam, gdzie jej już wieczne światło przyświecać będzie. Było to dziewczę idealnego charakteru, nadzwyczaj kochane przez swoje towarzyszki, które rozkoszowały się jej wierszami. Brzmiała w nich nuta tkliwego, rzewnego pesymizmu, tak harmonizującego ze smutnym stanem jej i towarzyszek, które rzewnie płakały nad przedwczesną ukochanej „Maruszki“ mogiłą. Zmarła nie miała jeszcze skończonych lat dziewiętnastu.

— **Igły niemieckie.** W tej dziedzinie, jak i w kilku innych gałęziach przemysłu, Niemcy coraz bardziej usuwają Anglików. Wyrób igieł w Niemczech rzeczywiście znacznie się już rozrósł, zwłaszcza w prowincyach nadreńskich, w Westfalii i Frankonii. Same tylko fabryki w Akwizgranie dostarczają 50 milionów igieł tygodniowo. W ciągu lat od 1888—1895 Niemcy wywiozły 6,886.200 klgr. igieł, przedstawiających wartość około 65 milionów marek. Według „Handels-Museum“, wywóz w ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy 1896 r. wynosił 1,079.100 klg., w miejsce 640.300 klg. wywiezionych w tymże okresie roku poprzedniego. Głównym odbiorcą zagranicznym Niemiec są Chiny, które otrzymują połowę całego wywozu niemieckiego igieł; zdobywają one sobie grunt nawet w koloniach Wielkiej Brytanii.

— **O Nansenie** korespondent *Frank. Ztg.* z Kopenhagi pisze: Jest już wielki czas by Nansen odpoczął. Ten człowiek, który był niezwyciężony wśród lodów polarnych nie może wytrzymać trudów uroczystości i odczytów. W czasie pobytu w Kopenhadze zdziwił wszystkich niezwykle szorstkiem zachowaniem. Mówił mało, wzrok miał błędny, wieczorem na bankiecie nie mógł rozpoznać ludzi, z którymi rozmawiał rano. Z wielką trudnością był w stanie skończyć odczyt w Towarzystwie geograficznem. Jego gburowatość obudziła ogólne zdumienie, nawet następcy tronu. O przyczynie tego dowiedziano się później. Nansen był tak wyczerpany i zmęczony, iż ledwie mógł utrzymać się na nogach, nie był w stanie nic jeść ani mówić. Pragnie spokoju i ma nadzieję znaleźć go w swem ustronnem Lysaker pod Chrystyanią.

— **Szyk i elegancya.** Z powodu niezwykłej elegancyi księcia Turn-Taxis, który co dzień brał nowe ubranie i wydawał 75.000 fr. rocznie na swoją tualetę, *Figaro* robi uwagę, iż hołdując najwyszukańszym gustom i posiadając dostateczną liczbę smokingów, surdutów, żakietów, fraków, koszul jedwabnych i batystowych z koronkami i wyszywkami, trudno wydawać na tualetę męską więcej niż 40.000 fr. rocznie. W przeciwnym razie wpadamy w śmieszność lub kobiecą zalotność. Ludzie, wydający dużo na swą tualetę, często mięszają szyk z elegancyą. Szyk osiąga się pieniądzmi, elegancya powinna być wrodzona, a bogactwo ułatwia tylko jej przejawy. Pierwszy lepszy dorobkiewicz odziany przez najlepszych krawców, z kwiatem w dziurce od guzika, umiejący wkręcać się w wyższe sfery z pomocą ofiar na cele dobroczynne lub pożyczający chętnie pieniędzy, uważa siebie za wielkiego pana. Trzeba go tylko widzieć zdala od tych, którym pochlebia a wtedy okaże się skąpym i szorstkim. Cechą charakterystyczną fałszywego szyku jest upodobanie do złotych ozdób. Prawdziwa elegancya przejawia się mniej w formach zewnętrznych niż w obejściu i manierach i zależy niejako od nastroju wewnętrznego, budowy ciała, ruchów oraz od tego co nazywamy taktem i dobrym smakiem, z pomocą którego umiemy się odziać do twarzy, wzrostu i rozmaitych okoliczności i wytwarzamy jedną harmonijną całość. Takich ludzi prawdziwie eleganckich jest bardzo mało, za to dużo jest szykownych.

— **Bicykl i kolej w Abisynii.** Pewien porucznik włoski, wysłany z misyą do ras Mangaszy, użył do podróży bicykla. Wrażenie na forpocztach było olbrzymie. Zameldowano rasowi, że przybywa do niego „wysłaniec z nieba“, lecz Mangasza okazał się mniej naiwnym od swoich żołnierzy. Pozwolił cykliście popisywać się zręcznością, a gdy ten po najrozmaitszych sztukach, cieszył się już nadzieją, iż poselstwo szczęśliwy skutek odniesie, wódz abisyński podziękował mu protekcyonalnie za popis i odprawił zmęczonego cyklistę, nie dawszy mu żadnej odpowiedzi. Próby te nie zachęcą pewnie Abisyńczyków do kołowego sportu; natomiast Menelik coraz goręcej pragnie obdarzyć swoich poddanych.... koleją żelazną. Myśl tę podał mu Francuz, p. Chefneux. Linia szłaby od Dżibuti, przebiegając w szerz Abisynię od jednego krańca do drugiego i przytykałaby do Nilu, co zapewne nie zachwyciłoby Anglików. Wytknięcie linii pociągnie koszta olbrzymie, ma bowiem biedz przez kraj górzysty, lecz kapitaliści francuscy i belgijscy nie wahają się wyłożyć na to sum znacznych.

— **Siwienie włosów** i przemianę jasnych, rudych, a niekiedy czarnych jak smoła włosów w siwe, a później zupełnie białe fizyologowie tłómaczą utratą materyi farbującej. Zjawisko to jest zwykłem w starości. Siwienie włosów bez względu na wiek wywołują także choroby, troski i zmartwienia. Włosy siwieją powoli, ale każdy włos pojedynczo może posiwieć nawet w ciągu jednej nocy. Fizyologowie przytaczają fakty, iż pod wpływem silnych wstrząśnień psychicznych włosy mogą zbieleć w ciągu kilku godzin. Doktor Perry opisuje następujący, niemal nieprawdopodobny wypadek posiwienia, którego był świadkiem w r. 1859 w Indyach. Kolumna angielska, walcząca z powstańcami, wzięła do niewoli kilku sipojów. Jednego z nich, mężczyznę, liczącego przeszło lat pięćdziesiąt, przyprowadzono przed pułkownika. „Byłem świadkiem — pisze lekarz — następującego dziwnego zjawiska. Sipoj, otoczony żołnierzami, wobec luf zwróconych ku niemu, zaczął się trząść i nie mógł słowa wymówić. Zacząłem przypatrywać się mu uważnie i dostrzegłem, iż człowiek ten w moich oczach siwiał. W ciągu pięciu minut włosy z czarnych przemieniły się w siwe. Jeden z obecnych przy tej scenie podoficerów zawołał ze zdumieniem: — „Patrzcie, on bieleje!“. Doktor Bichot przytacza kilka obserwowanych przez siebie wypadków osiwienia przez jedną noc. Lekarz holenderski Junius wspomina o pewnym urzędniku; skazany na śmierć, posiwiał w ciągu jednego dnia. Tompson pisze, iż pewien robotnik w New-Yorku, człowiek mający około lat trzydziestu, spadł z kopuły dzwonicy; szczęśliwym trafem zaczepił o ozdoby gotyckie i w tem położeniu zawisł w powietrzu. Zdjęto go ztamtąd zupełnie siwego. Niektórzy fizyologowie twierdzą, iż gładzenie włosów ręką podczas wzruszeń nerwowych przyśpiesza siwiznę. Świadczy o tem między innemi następujące zdarzenie. Pewna dama jechała powozem ze swym małym synkiem. Konie zaczęły ponosić. Przestraszona matka chwyciła za głowę dziecko i przycisnęła do siebie. Konie uspokojono; po powrocie do domu chłopiec z powodu przestrachu zachorował i w kilka dni później na jego głowie ukazały się białe pasma włosów w miejscach, których dotknęły ręce matki.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczoraj wystawiono w teatrze hr. Skarbka po raz pierwszy czteroaktową komedyę Edwarda Lubowskiego p. t.: „Bawidełko“. Licznie zgromadzona publiczność z zajęciem przysłuchiwała się nowemu utworowi wysoce cenionego pisarza, śledząc z uwagą doskonałą w ogóle grę artystów, biorących udział w przedstawieniu.

Ocenę sztuki i uwagi nasze o grze artystów, podamy po drugiem przedstawieniu „Bawidełka“, które się odbędzie w poniedziałek.

Zbiorowa wystawa dzieł Pruszkowskiego, będzie otwartą tylko jeszcze kilkanaście dni, natomiast gromadzi zarząd wystawy kolekcyę nowości, a między innemi: Jankowskiego 17 kartonów ilustracyj do „Dziadów“ Mickiewicza; Reyznera trzy obrazy większych rozmiarów, z tych dwa z salonu paryskiego 1896, dalej prace Batowskiego, Radzikowskiego, Stankiewiczównej, Styki i wielu innych.

„Branki w jasyrze“. Osobno urządzona w hotelu George'a wystawa obrazu Popiela i Rozwadowskiego „Branki w tatarskim jasyrze“, będzie tylko krótki czas jeszcze otwartą.

Adressbuch der Museen, Bibliotheken, Sammler und Antiquare. Ein Handbuch für Sammler, Auctionatoren, Museums-Vorstände und Händler. Herausgegeben von R. Forrer und H. Fischer. Strassburg 1897. — Wydawnictwo to, odpowiednio uzupełnione, oddałoby w istocie ważne usługi, gdyby ktoś, dobrze poinformowany, przeprowadził staranną korektę miejscowości i nazwisk słowiańskich. Jak dotychczas, trudno częstokroć nawet znającym miejscowe stosunki domyślić się czyje nazwisko i jaką miejscowość wydawca właściwie zanotować pragnął. W dodatku zapisano w wydawnictwie — szczególniej w dziale z pod zaboru rossyjskiego, zbiory bez żadnej prawie wartości, pominięto natomiast naprawdę cenne i ciekawe.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w sobotę wieczorem o pół do 8 po raz czwarty „Tannhäuser“ wielka opera w 3 aktach R. Wagnera. Drugi i przedostatni występ Aleksandra Bandrowskiego. Przedostatnie przedstawienie operowe.

W niedzielę popołudniu o pół do 4 „Baron cygański“ opera komiczna w 3 aktach J. Straussa.

Wieczorem o pół do 8 po raz czwarty „Urzędowa żona“ sztuka w 5 aktach podług Savage'a.

W poniedziałek po raz drugi „Bawidełko“ komedya w 4 aktach E. Lubowskiego.

We wtorek po raz dziewiąty „Lohengrin“ wielka opera Ryszarda Wagnera. Ostatnie przedstawienie operowe i ostatni występ Aleksandra Bandrowskiego, artysty opery frankfurckiej.

Najbliższą nowością będzie słynna „Trilby“, którą w ubiegłym sezonie grano w wiedeńskim Carltheatrze z niebywałem powodzeniem. Następnie melodyjna operetka Souppego „Modelka“.

Branki w jasyrze.

Od dłuższego już czasu ciągną tłumy widzów do sali klubu pocztowego w hotelu Zorża, aby podziwiać nowy wielki obraz pędzla Tadeusza Popiela i Zygmunta Rozwadowskiego, przedstawiający smutną scenę z naszej przeszłości narodowej. Już od XIII wieku począwszy, z górą lat pięćset wystawione były południowe kraje Polski na nieustanne napady sąsiadów, a głównie Tatarów, którzy co roku wpadali licznymi czambułami, roznosząc mord i pożogę szeroko po całym kraju i uprowadzając tysiące ludzi w ciężką niewolę do Krymu i krajów czarnomorskich. Trudną w obec tego była praca cywilizacyjna Polski na tych ruskich kresach, na wszystkie strony otwartych, gdzie pług i oręż wspólnie pracować musiał bez przestanku, gdzie rycerstwo polskie od najmłodszych lat zaprawiało się do wojny w tym ciągłym tańcu tatarskim. W dosłownem znaczeniu prawdziwą jest rzeczą, iż każda piędź tej ziemi jest krwią polską przesiąknięta i polskim orężem wyrwana z rąk dzikich grabieżców. Dobrze więc, iż artyści polscy przypomnieli w swej pracy na nowo jednę z tych chwil strasznych, kiedy Tatarzy rozpuściwszy łupieskie zagony po kraju, wracali następnie obciążeni łupem i jeńcami w swoje stepy. Obraz cały tłómaczy się jasno i silne wywiera wrażenie. Na stepie, co go ledwie zielona ruń okryła, gdy wiosenne rozlały się wody, osiadł koszem czambuł tatarski. Jeszcze w oddali za niskim pagórkiem wzbija się tu krwawa łuna pożaru a wiatr unosi kłęby czarnego dymu i zasłania jasny błękit nieba, ale tu na przodzie obrazu już spokój panuje zupełny. Tu widzimy obozowisko Tatarów, liczne namioty płócienne rozpięte w nizinie, ogniska, trzodę koni pasących się lub pijących wodę w bagnisku, a najbliżej wóz wielki wszelkiego rodzaju zdobyczą naładowany, a obok niego trzy branki polskie, strzeżone przez Tatara. Młode, miłej powierzchowności kobiety z szlacheckiego domu widać porwane zostały, dowodzą tego inteligentne twarze i suknie bogate. Wszystkie one w niemej pogrążone rozpaczy; jedna z nich oparta o wóz zdaje się błagać ratunku Zbawiciela, którego krzyż znajduje się także między łupami na wozie; druga, siedząc na ziemi, załamała ręce z rozpaczy, czy rezygnacyi; trzecia wreszcie w leżącej postawie, twarzą zwrócona ku ziemi, zdaje się jęczeć boleśnie. Postacie te występują bardzo plastycznie z obrazu, ale najsilniej zarysowuje się sylweta Tatara na koniu, uzbrojonego łukiem, kołczanem, tarczą okrągłą na plecach i wysoką dzidą, w strzemieniu osadzoną. Strzeże on widocznie dla swego pana te kobiety, powrozami skrępowane, ale sam przytem ulega urokowi ich piękności i młodości. Cichej tej, ale wymownej scenie przypatruje się kilku Tatarów z sąsiedniego namiotu. Siedząc na ziemi dokoła warzącego się na ognisku jadła, wygrywają na sopiałkach jakieś dzikie melodye i pożądliwym wzrokiem pożerają piękne branki polskie. — Taka jest treść samego obrazu, do którego dodany jest sposobem panoramowym sztuczny teren, zakończony wnętrzem rozpiętego przed obrazem namiotu. Sztuczne światło z góry oświetla obraz a widz patrzący z głębi zaciemnionej sali doznaje wrażenia, jak gdyby się znajdował we wnętrzu tatarskiego namiotu. Jest to pomysł bardzo zręczny i przyczyniający się w wysokim stopniu do osiągnięcia koniecznego złudzenia. Ale nawet i bez tych wszystkich sztucznych dodatków „Branki“ nie stracą swej wartości jako obraz pięknie pomyślany i sumiennie wykonany. Widziałem je przy zwykłem świetle dziennem — i wtedy nawet plastyka postaci jest dosyć silną a wrażenie całości bardzo korzystne. Przyczyną tego jest większa, niż przy tego rodzaju obrazach, które tylko na efekt z daleka są obliczone, dokładność i sumienność wykonania szczegółów, studya z natury koni i ludzkich modeli, i wprost z natury odtwarzanie zbroi i wschodniej odzieży tatarskiej. A gdy treść obrazu stworzyła fantazya historycznem wspomnieniem nasycona, więc całość posiada piętno pracy poważniejszej i wyższej pod względem artystycznym niż wiele innych tylko na sztuczny efekt obliczonych tego rodzaju utworów.

W końcu jeszcze jedna uwaga. „Diorama“ nie zdaje mi się być stosowną nazwą dla tego obrazu a nawet mu poniekąd ubliża. Od greckiego słowa διά (przez, na wskroś) i ὁράω (widzieć) powstały wyraz diorama, oznacza większy obraz tak wykonany i ustawiony, iż z pomocą rozmaitych przyrządów zmienia się na nim siła i zabarwienie światła i rozmaite zmienne wrażenia wywołuje. Zwykle maluje się taki obraz w części lub całości na przezroczystym materyale na obydwu stronach lub nawet na osobnych po za sobą ustawionych częściach a przez złączenie tych wszystkich sztuczek osiąga się bardzo silne złudzenie. Tu tego wszystkiego nie ma, tu praca ściśle artystyczna wydobywa sama efekt złudzenia a wszystkie dodatki jak sztuczny teren i oświetlenie są tylko sposobem panoramowym zastosowane. Nazwałbym więc taki obraz najwłaściwiej prospektem artystycznym lecz nie dioramą, co niesłusznie w oczach niewtajemniczonych obniża prawdziwą jego wartość.

Michał Lityński.

Galicyjski akcyjny Bank hipoteczny.

Lwów, 24 kwietnia.

XXIX. Zwyczajne walne Zgromadzenie akcyonaryuszy gal. Banku hipotecznego zagaił dziś prezes rady nadzorczej JE. hr. Wilhelm Siemieński w obecności dostatecznej liczby (30) akcyonaryuszy, reprezentujących 9.375 akcyj, poświęcając gorące wspomnienie pamięci dr. Jana Czaykowskiego, który był członkiem rady nadzorczej od chwili założenia Banku t. j. od r. 1867, a od r. 1886 był wiceprezesem. Zgromadzeni uczcili pamięć zmarłego przez powstanie.

Jako komisarz rządowy obecny radca Namiestnictwa p. Jul. Kleeberg.

W sprawozdaniu swem za rok ubiegły wykazuje dyrekcya, że agendy Banku ciągle się rozszerzają, pomimo nie bardzo sprzyjających stosunków targu pieniężnego i konjunktur politycznych. Suma udzielonych pożyczek hipotecznych wynosiła z końcem roku 1896 łącznie 51,585.800 zł., wzrosła przeto o 3,773.300 zł. w stosunku do roku 1895.

Przedsiębiorstwo elektrycznego oświetlenia miasta Przemyśla podjęte przez Bank w spółce z firmą Siemens i Halske, miało wielkie powodzenie. Zachęcona tem dyrekcya rozszerzy to przedsiębiorstwo z tą samą spółką na elektryczne oświetlenie dworca kolejowego

w Stanisławowie i m. Jasła a na wypadek dalszego rozwoju, ma dyrekcya zamiar wziąć inicyatywę w utworzeniu odrębnego Towarzystwa akcyjnego dla eksploatacyi siły elektryczności.

Na kolei Lwów-Janów ruch towarowy, a również i osobowy wzmaga się prawidłowo i jest nadzieja, że kolej ta już niebawem przynosić będzie procent, odpowiadający włożonemu w nią kapitałowi.

W spółce z Bankiem krajowym i galic. bankiem kredytowym utworzył bank hipoteczny w roku ubiegłym akcyjne Towarzystwo dla dystylacyi drzewa z kapitałem 3,700 000 koron. Fabryka w Wygodzie obok Wełdzirza jest już wybudowana i zaopatrzona w potrzebne maszyny.

Ogólny zysk Banku w r. 1896 wynosił sumę 842 520 zł.

Sprawozdanie Rady nadzorczej przedłożył dr. Em. Roiński. W krótkiej dyskusyi, w której wzięli udział pp. radca Dworu Podlewski i Schütz, poruszono sprawę pożyczki, udzielonej przez Bank hipoteczny na hipotekę Tłumacza. Dr. Roiński wyjaśnił, że na Tłumacz udzielono pożyczki do połowy wartości w kwocie 1,500.000 zł., osobno zaś na fabrykę i subsydyarną hipotekę całego Tłumacza 200.000 złr. Radca Kleeberg, jako komisarz rządowy, stwierdził, że pożyczka była zupełnie prawidłowo udzieloną.

Zgodnie z wnioskami rady nadzorczej uchwalono przyjęcie sprawozdania do wiadomości, i udzielenie dyrekcyi absolutoryum.

Czysty zysk rozdzielono w sposób następujący: Tantyemy dla Rady nadzorczej, dla Dyrekcyi i urzędników 117,326 zł., do nadzwyczajnego funduszu rezerwowego zł. 70.000; na wypłatę superdywidendy po 16 zł. od akcyi t. j. 400.000 zł. (razem dywidenda wynosi po 26 zł. od akcyi gdyż po 10 zł. wypłacono dnia 1 stycznia 1897) — wreszcie na rachunek r. 1897 przenieść 5194 zł. 7 ct.

Następnie przedłożył dr. Roiński imieniem rady nadzorczej wniosek o powiększenie kapitału akcyjnego, a mianowicie:

1) Kapitał akcyjny ma być powiększony o kwotę 1,000.000 zł. i w tym celu mają być wydane nowe akcye w ilości 5000 sztuk.

2) Zastrzega się akcyonaryuszom prawo poboru nowo emitowanych akcyj po 280 zł. za sztukę, w ten sposób, że na posiadane odstęplować się mające 5 akcyi mogą pobrać jedną nową akcyę.

3) Nowo emitowane akcye mają udział w zyskach roku bieżącego na równi z dawniejszemi akcyami. Obowiązany przeto akcyonaryusz przy wykonaniu prawa poboru nowych akcyi zapłacić razem z ceną po 280 zł. od akcyi, koszt stempla i 6 prc. odsetki od tej ceny za czas od 1 stycznia r. b. aż do dnia wpłaty.

4) Do wykazania prawa poboru nowych akcyi zastrzega się termin do 31 maja r. b.

5) Z nadwyżki ceny 280 zł. nad nominalną kwotę 200 zł. od akcyi ma być odjęta kwota 60 zł. do zwyczajnego, a 20 zł. do nadzwyczajnego funduszu rezerwowego.

Po krótkiej dyskusyi informacyjnej wnioski powyższe uchwalono. Niemniej uchwalono następnie udzielić Radzie nadzorczej upoważnienia, by w razie uznanej przez się potrzeby w zastępstwie Walnego zgromadzenia akcyonaryuszy powzięła uchwałę na dalsze podniesienie kapitału akcyjnego o 1,000.000 zł. t. j. z 6 na 7 milionów, przez emisyę nowych 5000 sztuk akcyj. Wniosek ten uchwalono na wypadek pomyślnego rozwoju przedsiębiorstw Banku.

Do rady nadzorczej wybrano w miejsce dwóch z kolei ustępujących członków, ponownie pp. Tomasza hr. Stadnickiego i Samuela Horowitza, w miejsce zaś ś. p. dr. Jana Czaykowskiego, p. Seweryna Skrzyńskiego na rok jeden.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Klasyfikacya koni we Lwowie. Magistrat we Lwowie podaje do wiadomości, że klasyfikacya koni, znajdujących się w obrębie miasta Lwowa, odbędzie się dnia 12, 14 i 15 maja b. r. i że każdy właściciel obowiązanym jest w tym czasie, względnie w dniu oznaczonym bliżej w specyalnych wezwaniach, dostawić swe konie przed komisyę klasyfikacyjną pod rygorem przepisanych skutków karnych i przymusowej klasyfikacyi niedostawionych koni w gminie sąsiedniej na koszt winnego.

Do oględzin komisyjnych wyznaczono plac Strzelecki. Właściciele utrzymujący konie (zwierzęta juczne) w śródmieściu dzielnicy Halickiej (I) i Łyczakowskiej (IV), mają je dostawić w dniu 13 i 14 maja b. r., w dzielnicy Krakowskiej (II) i Żółkiewskiej (III) zaś w dniu 14 i 15 maja b. r. w czasie od godziny 8 do 12 przed południem, lub od 4 do 6 po południu.

O warunkach uwolnienia koni od dostawienia na plac oględzin dowiedzieć się mogą właściciele w urzędzie kwaterunkowym miejskim lub też w komisaryatach miejskich w przedpołudniowych godzinach urzędowych. Co do koni chwilowo nieobecnych w mieście, co atoli również w przepisany sposób stwierdzonem być musi, spowodować może magistrat dodatkowe przedstawienie ich w miejscu lub w pobliżu miejsca chwilowego pobytu, wszystko tylko na podstawie stosownej pisemnej prośby.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11·55 do 11·60, loco Ołomuniec 10·65 do 10·75, loco Berno-Wiedeń 10·75 do 10·85, na maj loco Aussik 11·57½ do 11·62 ., cukier w kostkach prima 33·50 do 34·—, secunda 33·25 do 33·75, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·90 do 16·10. Nafta kaukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 18·— do 18·25.

Targ zbożowy.

Lwów, 24go kwietnia, pszenica 7·50 do 7·75 zł., żyto 5·25 do 5·50, jęczmień browarny 5·50 do 6—·, jęczmień pastewny 4·75 do 5·—, owies 5·75 do 6·—, rzepak 11· do 12·—, groch 5·— do 8·—, wyka 4·50 do 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·50 do 4·75, hreczka —·— do do —·—, koniczyna czerwona galic. 25·— do 40·—, szwedzka 50·— do 65·—, biała 30·— do 40·—, tymotka —·— do —·—, anyż —— do ——, kukurudza stara 5·— do 5·31, nowa 5·— do 5·31, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pani powraca po dłuższej nieobecności w przyszłą sobotę, 1 maja o godzinie 7 rano do Wiednia, i udaje się stamtąd do Zamku cesarskiego w Lainz.

Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Franciszek Salvator, który, jak się dowiaduje *Fremdenblatt*, mianowany został świeżo pułkownikiem, powrócił wczoraj rano z Małżonką, Najd. Arcyksiężną Maryą Waleryą z Wiednia do Wels-Lichtenegg.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski miał we czwartek całogodzinną konferencyę z prezesem gabinetu węgierskiego br. Banffym.

W kilku budapeszteńskich dziennikach pojawiła się wiadomość, iż stanowisko węgierskiego ministra skarbu Lukacsa jest zachwianem, gdyż w kwestyi kwoty nie zgadza się on zupełnie z prezesem gabinetu br. Banffym. Wbrew temu zaznacza *Pesti Naplo* iż minister skarbu zupełnie solidarnie postępuje z bar. Banffym.

Budap. Corresp. zaprzecza pogłoskom, jakoby rokowania ugodowe spowodować miały przesilenie w gabinecie węgierskim.

W *N. P. Journal* pewien wybitny członek stronnictwa liberalnego stara się wykazać w artykule: „Ugoda i kwota", iż kwota węgierska nie może być wyższą, jak 34 prc.

Dzienniki warszawskie donoszą: Jak wiadomo Monarcha Austro-Węgier przejeżdżać będzie wkrótce przez Warszawę do Petersburga. W Warszawie Najj. Cesarz Franciszek Józef nie zatrzyma się, gdyż ze stacyi towarowej drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej pociąg Jego okrąży Warszawę i po szynach kolei Obwodowej dojedzie do dworca kolei Nadwiślańskiej na Pelcowiźnie Na dworcu kolei Nadwiślańskiej na Pelcowiźnie ze swego pociągu wązkotorowego przesiądzie się do pociągu szerokotorowego, przysłanego z Petersburga. Przesiadanie się na dworcu Nadwiślańskim na Pelcowiźnie potrwa około godziny, w ciągu której będzie podane śniadanie, przyczem Najj. Cesarz Franciszek Józef przyjmie wartę honorową pułku białogrodzkiego dragonów Swojego Imienia.

Z Warszawy telegrafują, iż Piotra Chmielowskiego, o którego aresztowaniu donieśliśmy wczoraj, wypuszczono już na wolność.

Dzienniki petersburskie donoszą, iż Izwolskij, były poseł rossyjski przy Watykanie, mianowany niedawno posłem pełnomocnym w Belgradzie, wyjedzie z Rzymu dopiero po ukończeniu układów co do obsadzenia kilku osieroconych w Rossyi rzymsko-katolickich stolic biskupich.

Przyjazd cesarza Wilhelma do Petersburga, spodziewanym jest dopiero w końcu sierpnia.

W ostatnich dniach b. m. przybędzie tu ks. Ferdynand bułgarski w towarzystwie prezesa gabinetu i ministra wojny.

Projekt zaprowadzenia ziemstw w gub. nadbałtyckich ma być ostatecznie w jesieni rozpoznawany w Radzie państwa.

Zatwierdzona właśnie przez cara uchwała komitetu ministrów postanawia, że pogranicznym mieszkańcom Królestwa Polskiego, mianowicie osobom stanu włościańskiego, należącym do jednego z wyznań chrześciańskich, mogą być wydawane na wydalanie się do Niemiec na roboty rolnicze lub inne pozostające w związku z rolnictwem, specyalne paszporty bezpłatne, z terminem od dnia 1 kwietnia do 1 grudnia.

Rząd turecki wydał rozkaz, aby wszyscy Grecy zamieszkali w granicach Turcyi, opuścili Turcyę w przeciągu trzech dni. Wielkim kupcom i przemysłowcom pozostawiono termin czternastodniowy. Rozkaz ten wydano dlatego, iż rząd turecki obawia się, z powodu świąt Wielkanocnych według obrządku greckiego, wybuchu rozruchów. W samym Konstantynopolu mieszka przeszło 40.000 Greków, tak, że okręty nie mogą nastarczyć, aby tak wielkie masy przewieźć do Grecyi.

Na żądanie Porty, patryarcha ekumeniczny wydał odezwę do Greków, zamieszkałych w Turcyi, aby zachowywali się lojalnie. Podobne upomnienia dano ludności greckiej w cerkwiach konstantynopolitańskich.

Z urzędowych depesz nadeszłych do wieczora dnia wczorajszego wynika, że wczoraj ani w Tessalii ani w Epirze nie było żadnej znaczniejszej bitwy.

W Epirze szczęście sprzyja Grekom. Trzecia grecka dywizya przekroczyła granicę turecką i starła się z Turkami pod Filipiadą, gdzie przyszło do zaciętej walki, podczas której Turcy ponieśli znaczne szkody. Otrzymali oni nowe posiłki i gotują się do napadu na wojsko greckie, aby wyprzeć je ze zdobytych dotąd pozycyj.

Odwołanie Edhema baszy z naczelnej komendy przypisywane jest pałacowym intrygom. Edhem basza jak dzisiaj telegrafują, nadsyłał tak skąpe sprawozdania z placu wojny, że rząd turecki czerpał dotąd głównie informacye o tem, co się tam dzieje, z depesz europejskich korespondentów.

Pułkownik Vassos zagroził, że zaatakuje Kandyę. W Sitia przyszło do nowych walk. Zresztą sytuacya na Krecie niezmieniona.

Kortezy hiszpańskie mają być zwołane na 20 maja.

Biuro Reutera donosi z Capstadtu, że komisya wojskowa kolonii zaleciła utworzenie lokalnej siły zbrojnej w liczbie jedenastu tysięcy ludzi, jakoteż zaprowadzenie powinności wojskowej dla wszystkich białych mieszkańców kolonii w wieku od 18 do 60 lat, skutkiem czego załoga wojsk rzeczypospolitej znacznie powiększoną zostanie. Są to zarządzenia, mające na celu zwiększyć siłę zbrojną kolonii, na wypadek, gdyby przyszło do wojny z Anglią.

Z Montevideo donoszą, że równocześnie, gdy w Rzymie wykonano zamach na króla Humberta, nieznane indywiduum strzeliło we czwartek z rewolweru do prezydenta Uruguayu, lecz strzał chybił. Sprawca zamachu aresztowany.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wojna grecko-turecka.

Kolonia, 24 kwietnia. *Kölnische Zeitung* donosi z Kanei: Pułkownik Vassos zawiadomił admirałów flot europejskich, że w skutek wypowiedzenia wojny, musi zaatakować wszystkie pozycye tureckie na Krecie i dla tego prosi o wycofanie innych wojsk europejskich.

Konstantynopol, 24 kwietnia. Ghazi Osman basza wyjeżdża z nadzwyczajnemi pełnomocnictwami jako generalisimus do armii operacyjnej.

Saad-ed-din, były dowódca na Krecie, mianowany komendantem armii tureckiej w Epirze.

Konstantynopol, 24 kwietnia. Osman basza odjechał wczoraj na plac boju, wśród ogromnych, radosnych owacyj ludności tureckiej.

Konstantynopol, 24 kwietnia. Z pola walki w Epirze otrzymano w pałacu sułtańskim pomyślniejsze wiadomości. Słychać, że także albańskie bataliony z powodzeniem wzięły udział w walkach. Oddziałom albańskich ochotników dano rozkaz do pochodu przeciw Arcie. Oprócz siódmej dywizyi piechoty redyfów (rezerwy) korpusu smyrneńskiego, zmobilizowano także trzy brygady redyfów tegoż korpusu.

Ateny, 24 kwietnia. Eskadra grecka bombardowała Hagiisarandę i wyrządziła tej miejscowości ogromne szkody. Wszystkie budynki w gruzach. Sklepy i magazany kupieckie w płomieniach. Wojska tureckie zmuszone do odwrotu cofają się w popłochu ku wyżynom.

Londyn, 24 kwietnia. Według doniesienia *Timesa* z Meluny, wojska greckie posuwały się we czwartek naprzód doliną Larissy. Od strony lewego skrzydła posuwającej się armii tureckiej dochodził huk dział. — W Tyrnavos po zajęciu tej miejscowości przez Turków, panuje spokój. Nadchodzą ciągle bardzo znaczne posiłki armii tureckiej. Wynik bitwy nie ulega wątpliwości.

Wiedeń, 24 kwietnia. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan zamianował radców c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie Piotra Hirscha i Alfreda Rosenberga starszymi radcami lasowymi.

Wiedeń, 24 kwietnia. Statystyczne zestawienie cyfr austryackiego handlu zagranicznego wykazuje, że w pierwszym kwartale r. b. bilans handlowy Austryi był czynny, na kwotę 6·4 milj., podczas gdy w r. z. bilans ten był w tym samym okresie czasu bierny na kwotę 11·1 milj. zł.

Rzym, 24 kwietnia. Dziennik socyalistyczny *Avanti* donosi, że msgr. Radimi Tedeschi wyraził królowi prywatnie gratulacye w imieniu kuryi rzymskiej z powodu szczęśliwie udaremnionego zamachu na króla.

Wczoraj wieczorem odbyły się ponowne wspaniałe manifestacye na cześć króla. Liczne stowarzyszenia ze sztandarami i pochodniami przeciągały w pochodzie przed pałacem królewskim. Królestwo pojawili się na balkonie. Powitano ich frenetycznymi oklaskami.

Na rękojeści sztyletu, którym Acciarito wykonał zamach, znajduje się wyobrażenie krzyża i litera „A". Znaki te tłómaczą niektórzy jako: „anarchia i śmierć". Dziennik *Fanfulla* donosi, że takie same znaki były na sztylecie Caseria, który zamordował Carnota.

Rzym, 24 kwietnia. Wczoraj wieczorem przyszło do starcia między socyalistami a policyą. Dwaj agenci policyjni i jeden socyalista odnieśli w bójce rany.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24go kwietnia 1897. godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 344·—, Akcye kolei państwowej 334·25, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·—, Południowej 77·50, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 220·—, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·70, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·68 —. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 24go kwietnia 1897, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 81·80, Węgierskie akcye kredytowe 376·—, Akcye anglo-austryackie 149·50, Akcye banku Union 276·—, Akcye kolei południowej 77·50, Losy tureckie 41·10, Akcye kolei państwowej 334·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 282·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·50, Akcye tytoniowe 124·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·70, Akcye kolei Ebental 258·—, Akcye banku dla krajów koronnych 221·25, 4-procentowa węgierska renta złota 121·85. Akcye banku związkowego 244·50, Rubel papierowy 1·27·—, Węgierska renta papierowa 99·20, Kredytowe ziemski 431·—, Kredyty 344·—, Rimamurania 228·—. Usposobienie spokojne.

Giełda zagraniczna, dnia 23 kwietnia 1897 r. godzina 4 minut 50. Paryż: 3-prc. renta 102·25, lombardy —·—, Usposobienie —. Berlin: ruble rossyjskie 216·35, Akcye kredytowe 216·90, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka 66·50, Austryackie banknoty 170·40, Lombardy 34·—. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 23 kwietnia 1897 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 15·90 do 16·10 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·78 do 7·82 zł. Berlin: przenica na wiosnę —·— zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż,

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct, w niedziele wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do g. 1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 listopada 1896.

(czas środkowo-europejski)

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6.55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabowki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·28	9·53	7·52	5·05	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·40	10·05	8·07	5·20	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/9 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/9 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, — †) tylko od 10/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	13·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw przdm., Berhomethu, Czudyna Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·2[illegible]	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·4[illegible]	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2·16	6·05	—	10·57	—	—	9·42
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·06	5·55	—	10·45	—	—	9·30
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 18/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3·00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 23 kwietnia 1897.

HOTEL GEORGE.

PP. W. Gorzycka z Czerniowiec, L. hr. Komorowska z Polski, E. Glogierowa z Tarnopola, M. hr. Borkowski z Mielnicy, A. hr. Męciński z Dukli, E. Torosiewicz z Brodek, L. Horodyski z Tłusteńkiego, M. hr. Łoś z Czyszek, A. Przedrzymirski z Woli małnowskiej, M. Brykczyński z Pacykowa, P. Łyłowski z Dydni, P. Martysz z Radomia, K. Kamieniczek z Berlina.

HOTEL FRANCUSKI.

w nowym Zarządzie, zupełnie odnowiony (Proksch).

PP. Wierzchleyski z Kabarowie, S. Skarzyński z Studzianki, A. Heinemann z Wrocławia, F. Germann z Glauchau, T. Linhardt z Wiednia V. Heider z Tarasp, K. Sachnowicz z Warszawy.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. J. Exeelencya A. Jaworski z Wiednia, W. Pohorecki z Królestwa polskiego, hr. Starzeński z Mogielnicy, W. Bobrownicki z Schodnicy, J. Marszałkiewicz z Stronia, N. Samesch z Wiednia.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 24. kwietnia 1897.

	płacą walutą zł. ct.	żądają austr. zł. ct.
I. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216 —	219 —
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	280 —	284 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	385 —	395 —
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	210 —	— —
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	195 —	205 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	250 —	260 —
II. Listy zastawne za 100 zł.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110 10	110 80
„ „ 4½% „ los w 50 l.	100 —	100 70
„ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96 70	97 40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100 50	101 20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97 50	98 20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97 60	98 30
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97 60	98 30
4% los w 56 lat	97 40	98 10
III. Obligi za 100 zł.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97 70	98 40
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103 —	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102 —	— —
„ „ „ 4½% (3. em)	100 —	100 70
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103 —	— —
„ „ 4% wa. z roku 1891	— —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97 90	98 60
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97 10	97 80
IV. Losy.		
Miasta Krakowa	24 50	26 50
„ Stanisławowa	41 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	5 62	5 72
Napoleond'or	9 50	9 60
Pół imperyał	9 60	— —
Rubel rosyjski srebrny	1 20	1 2.
„ „ papierowy	126 50	127 50
100 marek niemieckich	58 50	59 —

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 kwietnia 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.85	101.05
luty-sierpień	100.70	100.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.95	101.15
kwiecień-październik	100.95	101.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	154.—	155.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.—	141.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	154.—	155.—
„ „ 1864 po 100 zł.	189.—	190.—
„ „ 1864 po 50 zł.	189.—	190.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156.—	156.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	122.40	122.60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	100.90	101.10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.60	99.60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.—	121.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	255.—	258.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.30	128.30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.40	100.40
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	217.50	218.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.60	114.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	132.50	134.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.40	100.40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.35	101.35
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.50	99.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.—	99.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	121.10	122.10
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.35	99.45
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.30	101.30
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	137.25	138.—
„ poż. premiowa za 100 zł.	152.75	153.75
„ „ „ za 50 zł.	152.25	153.25
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	97.50	98.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.45	98.45
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	127.—	127.75
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	108.—	109.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	96.90	97.90
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103 —	104.—
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	99.20	100.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.60	98.60
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.50
Pożyczka miasta Lwowa z r 1896 za 100 zł. 4 prc.	97.—	98.—
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	34.—	35.—
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	40.10	40.60
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.—	101.50
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.70	100.70
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	117.—	118.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	105.25
„ „ „ „ los. 4 pr.	96 —	96.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.30	111.20
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.10	100.60
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.50	98.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.75	98.25
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.90
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	97.30	98.30
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.—	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.—	102.80
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	101.—
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.25
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.75	106.25
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	118.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.85	101.85
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.50	102.—
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.60	93.50
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.50	99.50
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.25	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	107.30	108.30
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.—	108.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.30	99.30
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.80	7.20
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	201.50	203 —
Clary 40 zł. mk.	57.50	58.50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	146.—	152.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	27.—	27.80
Losy m. Krakowa 20 zł.	25.30	26.30
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.25	23.25
Palffy 40 zł. mk.	58.75	59.75
Czerw. krzyża aust. tow 10 zł.	19.40	20.10
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.10
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	26.—	27.—
Salma 40 zł. mk.	69.—	70.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	26.25	27.25
St. Genois 40 zł. mk.	73.50	74.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	42.—	45.—
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	146.—	152.—
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	69.—	73.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	63.—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	149.25	150.25
Peszt. banku handl. 500 zł.	1176.—	1180.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	344.50	345.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	377.—	378.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	725.—	735.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	389.50	390.50
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	220.25	220.75
„ Austro-węg. 600 zł.	936.—	940.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	276.50	277.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	130.—	130.75
Živnostenska banka 100	123.—	123.25
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	206.—	207.—
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3420.—	3430.—
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełżec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	282.—	283.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	330.—	348.—
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	208.25	209.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	447.—	450.—
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	258.—	260.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	81.95	82.45
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	637.—	637.50
Schodnicy 500 kor.	—.—	630.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	156.—	157.—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.65	58.05
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.55	119.95
Paryż za 100 fran.	47.60	47.65
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.95	45.05
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.40	47.47.5
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.67	5.69
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.52½	9.53.5
20-markówka	11.73	11.77
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.65	58.70
Włoskie banknoty za 100 lir	44.95	45.05
Rubla	1.26	1.27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1544 (3203 2–3)

W Pilzneńskim c. k Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 17 maja 1897 i dnia 28 czerwca 1897 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż publiczna połowy realności whl. 382 i 1/4 części realności whl. 384 ks. gr. gm. Lubcza objętych dłużników Tekli Warzecha i Jakóba Klucznika własnych celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 100 zł. a. w. z pn. mał. Janowi i Józefowi Lisowi od Tekli Warzechowej się należącej.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania stanowi cenę szacunkową 910 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomienionej realności przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia jakoteż późniejszych wierzycieli tej realności ustanawia się kuratorem p. Tytusa Bujnowskiego w Pilznie.

Pilzno, dnia 24 marca 1897.

L. 20531 (3196 2—3)

Im hiesigen Gerichtsgebäude findet um 10 Uhr früh den 14 Mai 1897 über dem Schätzungspreis den 18 Juni 1897 aber auch unter demselben die Feilbiethung der in der G. E. Zl. 1254 der Catastralgemeinde Kobaki eingetragenen Eigenthum des Andrij Dywoniek bildenden Realität zu Gunsten des Chaim Marmorosz pto 150 fl. statt, der Ausrufungspreis 620 fl.

Das Vadium 62 fl.

Rest der Bedingungen, den Schätzungsact und den Tabularextract kann man in der hg. Registratur einsehen, für die Hypotekargläubiger unbekannten Aufenthaltsortes und Lebens ist der Adw. Dr. Friedman in Kuty zum Curator ernannt.

K. k. Bezirks Gericht

Kuty, 28 Jänner 1897.

L. 79 (3199 2—3)

W dniach 17 maja i 21 czerwca 1897 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 120 zł. a. w. z pn. publiczna licytacya 1/6 części realności Maryanny z Radzików Szyjkowskiej własnej w Grojcu położonej wyk. hip. gm kat. lwh. 82 ks gr. Grojec objętej.

Cena wywołania 328 zł. 67 ct.

Wadyum 33 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tut. Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 3 marca 1897.

L. 7780 (3197 2—3)

W dniach 17 marca i 21 czerwca 1897 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 266 zł. 67 ct. a. w. z pn. publiczna licytacya realności Jana Sęka (syna Antoniego) własnej w Regulicach położonej wyk. hip. l. k. 152 gm. Regulice objętej.

Cena wywołania 520 zł

Wadyum 52 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Krzeszowice, 29 grudnia 1896.

L. 11455 (3188 2—3)

Celem zniesienia wspólnej własności realności lk. 150 l. or. 967 w Bochni (Podedworze dolne) odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 20 maja 1897 i 24 czerwca 1897 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya realności nr. 150 wyk. hip. nr. 156 gm. kat. Bochnia objętej, Towarzystwa zaliczkowego w Bochni, Apolonii Nowakowej i Mikołaja Nowaka własnej.

Cena wywołania 396 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Zakrzewski z Bochni.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 31 grudnia 1895.

L. 22839 (3191 2—3)

W dniach 21 maja 1897 i 2 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya połowy realności pod l. k. 391 w Delatynie położonej wykazem hip. Nr 877 ks. gr. gm. Delatyn objętej i 1/20 części realności w Delatynie pod l. sp. 943 położonej wyk. hip. l. 973 ks. gr. gm. Delatyn objętej dłużniczki Babety z Aboschów Herman własnej na zaspokojenie pretensyi Franciszka Szaneka w kwocie 900 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania co do pierwszej realności 1340 zł., co do drugiej 471 zł. 50 ct., wadyum co do pierwszej realności 134 zł., co do drugiej 47 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Franciszka Gruińskiego w Delatynie.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 27 marca 1897.

L. 78 (3198 2—3)

W dniach 10 maja i 14 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 zrana odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 360 zł. w. a. z pn publiczna licytacya realności Jana Augustynka własnej w Zalesie położonej wykazem hipot. gm. katastr. Zalas Nr. 19 objętej.

Cena wywołania 3448 zł.

Wadyum 344 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tutejszym sądzie.

Kuratorem wierzycieli nieznanych dr. Lipowski w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 2 marca 1897.

L. 22934 (3192 2—3)

W dniach 21 maja i 25 czerwca 1897 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności wyk. hip. l. 407 ks gr. gm. Krasnej objętej na zaspokojenie pretensyi Mordka Gerstehabera w kwocie 14 zł. 96½ ct. w. a. z przyn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł. w. a.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiono c. k. notaryusza Franciszka Gruińskiego w Delatynie.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 18 marca 1897.

L. 536 (2581 2—3)

C. k. Sad powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 2 zł. 86 ct. itd. z pn. odbędzie się na rzecz Agnieszki z Pazdurów Lasowej cesyonaryuszki Katarzyny Pazdurowej w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 298 i połowy lwh. 24 gm. kat. Kasina wielka objętych dłużnika Sebastyana Pazdura własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 31 maja i 5 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Emanuel Winter w Mszanie dolnej.

Wadyum wynosi 188 zł. 50 ct.

Mszana dolna, dnia 29 stycznia 1897.

L. 11075 (3189 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi dr. Józefa Brauna 500 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 6 maja i 4 czerwca 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 142, 1204 i 1415 gminy kat. Budzanów Alexandra Gomułkiewicza własnych.

Cena wywołania wynosi dla realności wyk. hip. 142 1200 zł., dla realności whl. 1204 600 zł., dla realności wyk. hip. 1415 6425 zł., wadyum 10% ceny wywołania, resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Konstanty Widawski w Budzanowie.

Budzanów, 9 marca 1897.

L. 44820 (2444 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie w biurze Nr. 15, przy kościele św. Piotra odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Wohlmana w kwocie 6000 zł. z przyn. w dniu 31 maja 1897 i w dniu 5 lipca 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 280 dz. VIII w Krakowie Judy Griffla własnej.

Cena wywołania wynosi 7850 zł., wadyum 785 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Bobilewicz, zastępcą adw. dr. Judkiewicz.

Kraków, dnia 19 lutego 1897.

L. 1108 (3202 2—3)

W Pilźnieńskim c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 10 maja i dnia 14 czerwca 1897 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 513 ks. gr. gm. Pilzno objętej dłużników Maryanny i Jędrzeja Królów własnej celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 50 zł. z pn. Tekli Dernogowej od Jędrzeja i Maryanny Królów się należącej.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 454 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomienionej realności przejrzeć można w tutejszosądowej Registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia jakoteż późniejszych wierzycieli tej realności ustanawia się kuratorem p. Tytusa Bujnowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 24 marca 1897.

L. 8761 (3174 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa dla handlu skór, sukna i wyrobów tkackich w likwidacyi w Łańcucie w kwocie 70 zł. odbędzie się w tut. sądzie dnia 4 maja 1897 i dnia 4 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 913 ks. gr. gm. Żołynia objętej Franciszka Wróblewskiego własnej

Cena szacunkowa a zarazem wywołania 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze tut. sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 12 marca 1897.

L. 13205 (3175 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Kasy Zaliczkowej i Oszczędności w Łańcucie w resztującej kwocie 306 zł. 2 ct. odbędzie się w tut. sądzie dnia 7 maja 1897 i 11 czerwca 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realnosci lwh. 1190 gm. kat. Żołynia objętej Jana Wosia i Katarzyny Wosiowej po połowie własnej.

Cena szacunkowa a zarazem wywołania 685 zł.

Wadyum 68 zł. 50 ct.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w Registraturze tut. sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 15 marca 1897.

L. 2789 (2695 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 28 maja 1897 relicytacya połowy realności whl. 114 ks. gr. gminy Brzozów objętej dłużniczki Anny Dąbrowieckiej własnej na rzecz Jakóba Schertza pto 26 zł. 22 ct z pn.

Cena wywołania 92 zł. 50 ct., wadyum 9 zł. 25 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Festenburga z Brzozowa.

Brzozów, 20 marca 1897.

L. 601 (2812 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej Kasy oszczędności w kwocie 141 zł. 62 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 28 maja i 2 lipca 1897 o 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 167 gminy Tuszów.

Cena wywołania 1100 zł.

Wadyum 110 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 7 marca 1897,

L. 3707 (2445 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w likwidacyi we Lwowie a mianowicie 23 rat po 360 zł. w. a. z przyn. w dniu 31 maja 1897 i 5 lipca 1897 zawsze o godzinie 11 rano przymusowa sprzedaż dóbr Nieznanowice i Jaroszówka w okręgu sądu powiat. w Niepołomicach położonych Juliusza hr. Dębickiego własnych.

Cena wywołania wynosi dla dóbr Nieznanowice 54541 zł. 33 ct., dla dóbr Jaroszówka 12147 zł. w. a, wadyum dla dóbr Nieznanowice 5455 zł., dla dóbr Jaroszówka 1215 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Szalay, zastępcą adw. dr. Olearski obaj w Krakowie.

Kraków, dnia 12 lutego 1897.

L. 5941 (2696 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 28 maja 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 czerwca 1897 nawet poniżej takowej licytacya ciał hip. lwh. 524 i 525 ks. gr. Jabłonówka do dłużnika Józefa Zdrazila należących celem zaspokojenia pretensyi Onufrego Polityły w kwocie 30 zł. z pn.

Cena wywołania względem ciała hip. l. 524 wynosi kwotę 100 zł., a względem ciała hip. l. 525 kwotę 50 zł., zaś wadyum 10 zł., względnie 5 zł w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu oraz dla tych wierzycieli, którzy uzyskali prawa rzeczowe na wymienionych wyżej ciałach hipotecznych po dniu 25 stycznia 1897 ustanawia się kuratorem Jana Reicherta, jego zastępcą Karola Jabłońskiego w Busku.

Busk, 26 stycznia 1897.

L. 7032 (3168 3—3)

SPROSTOWANIE.

C. k. Sąd obwodowy odnośnie do ogłoszonego w numerach 76, 78 i 79 Gazety Lwowskiej edyktu tus. z dnia 18 marca 1897 l. 2851 prostuje cyfrę wyrażonego tamże wadyum licytacyjnego na 2004 zł. w. a.

Tarnów, 15 kwietnia 1897.

L 8408 (2818 3—3)

Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Srula Chuwena przeciw Wolfowi, Chanie, Joslowi i Dawidowi Chuwenom w kwocie 250 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 28 maja 1897 i dnia 25 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 11 rano przymusowa sprzedaż realności wedle wyk. hip. 1355 księgi gruntowej dla gminy kat. Stryjówka dłużników Wolfa, Chany, Josla i Dawida Chuwenów własnej.

Na pierwszym terminie realność rzeczona sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 2425 zł., zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 243 zł.

Akt oszacowania i bliższe warunki można w tus. registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adw. dr. Stein.

Dnia 16 grudnia 1896.

L. 3230 (3097 3—3)

C. k. Sąd powiat. miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 15 zł. wa. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż połowy ciała hip. whl 32 gm. Dąbrówka objętego wedle karty B. poz. 2 dłużnika Jana Bargiela własnej w dniu 28 maja 1897 i w dniu 11 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 61 zł. 50 ct. w. a, wyciąg hip., protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip., tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 20 lutego 1897.

L. 196 (2582 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 200 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Józefa Paleńskiego w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż całej posiadłości lwh. 152 i połowy lwh. 153 gm. kat. Mszana dolna objętej dłużnika Józefa Świętalskiego syna Stanisława własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 31 maja i 5 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mszana dolna, dnia 12 stycznia 1897

L. 20429 (3172 1—3)

W c. k Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Gliksona w kwocie 23.000 zł. z pn. w dniu 31 maja i 30 czerwca 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 147 gm. kat. Czarna wieś, Romualda Flasińskiego własnej.

Cena wywołania wynosi 31.300 zł., wadyum 3130 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Olearski, zastępcą adw. dr. Münz.

Kraków, dnia 10 kwietnia 1897.

L. 290 (3200 1—3)

Dnia 31 maja 1897 i dnia 30 czerwca 1897 o godz. 10 rano odbywać się będzie w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż całej posiadłości lwh. 224, 1/8 części posiadłości lwh. 375, 30/240 części posiadłości lwh. 376, 120/7680 części posiadłości lwh. 406, połowy posiadłości lwh. 113 i 5/48 części posiadłości lwh. 394 księgi grunt. gm. kat Biała objętych Wincentego Głuszka własnych wraz z inwentarzem na 1904 zł. 65 ct. oszacowanych, na zaspokojenie wierzytelności Maurycego Neumanna w kwocie 154 zł. 78 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa, wadyum 194 zł., kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Zygmunt Werner adwokat w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 1 lutego 1897.

L. 2076 (2974 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod N. k. lwh. 407 gm. Kęty położone w budynku sądowym w dwóch terminach, dnia 31 maja 1897 i dnia 30 czerwca 1897 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 92 zł. 65 ct.

Wadyum wynosi 10 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono p. Juliana Sporna w Kętach.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 26 marca 1897.

L. 10351 (3236 1—3)

W dniach 20 maja 1897 i 24 czerwca 1897 odbędzie się w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 11 rano celem zaspokojenia sumy 831 zł. 15 ct. w. a. z pn. na rzecz Leiby Lautmana egzekucyjna publiczna sprzedaż sumy 1800 zł. z pn. zaintabulowanej dłużnika Jozefa Kühnel w stanie biernym Honoraty Romanowskiej własnych wyk. hip. l. 359, 362 i 382 gminy katastralnej Dźwiniacz objętych.

Cena wywołania 1800 zł., wadyum 10%.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli tut. notaryusz p. Studziński.

Sołotwina, dnia 30 stycznia 1897.

L. 12404 (3219 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 24 maja 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 czerwca 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 375 gminy Bukaczowce Mojżesza Sterna własnej na rzecz Zakładu kredytowego i komercyalnego w Stanisławowie pto 300 zł. z pn.

Cena wywołania 2010 zł., wadyum 201 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Feliksa Błockiego.

Bursztyn, 20 marca 1897.

L. 2268 (3218 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 24 maja 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 czerwca 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 560 gminy Wiszniów objętej Adama Lepianki własnej na rzecz Józefa Ziarno pto 91 zł. w. a.

Cena wywołania 200 zł., wadyum 20 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. Registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego.

Bursztyn, 31 marca 1897.

L. 1226 (3215 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 630 zł. z pn. odbędzie się dnia 31 maja 1897 i dnia 14 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 147 w Andrychowie położonej dłużników Jana i Maryanny z Horblów Bizoniów własnej.

Cena wywołania 2424 zł. 87 ct.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Maryan Homme adwokat w Andrychowie.

Andrychów, 20 lutego 1897.

L. 3063 (3159 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Eichhorna w kwocie 1000 zł. z przyn. **w dniu 31 maja 1897 i w dniu 5 lipca 1897** zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż sumy hipotecznej 20.000 zł. na karcie ciężarów w poz. 147 on. dóbr Sułków lwh. 82 objętych, masy spadkowej Albina Beyma własnych, na rzecz Maryi z Pęgowskich Beymowej zaintabulowanej.

Cena wywołania wynosi 20.000 zł., wadyum 1000 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kwieciński, zastępcą adw. dr Tilles.

Kraków, dnia 5 marca 1897.

L. 28770 (3265 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo częściowej odbudowy mostu na Łukwi pod Haliczem w drodze Siwka-Halicz odbędzie się 10 maja 1897 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacya ofertowa.

Kwota fiskalna wynosi 2514 zł. 27 ct.

Warunki przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty opatrzone marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 10% kwoty fiskalnej w gotówce lub w papierach wartościowych, ułożone według zamieszczonego poniżej wzoru najpóźniej do godziny 12 w południe w dniu licytacyi, wnoszone być mają.

Oferty nieułożone według podanego wzoru nie będą przez komisyę licytacyjną przyjęte, zaś wniesione po terminie nie zostaną uwzględnione.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1897.

Wzór oferty.

Niżej podpisan . podejmuj . . się wykonania częściowej odbudowy mostu na Łukwi pod Haliczem na drodze Siwka-Halicz z opustem . . . . . . % słownie . . . .

Wadyum składające się . . . . załączam.

Warunki budowy znam . i poddaj . . im się bez żadnego zastrzeżenia.

(Data i podpis).

Konkursa.

L. 74275 (3177 3—3)

OGŁOSZENIE KONKURSU.

W celu nadania miejsca utworzonego z fundacyi ś. p. Mikołaja Kiślickiego w lwowskiem t. zw. małem seminaryum ogłasza się niniejszem konkurs.

Miejsce to przeznaczone jest dla młodzieży pochodzącej ze Lwowa i tylko w takim razie, gdyby nie było odpowiedniego kandydata we Lwowie urodzonego, może je otrzymać uczeń gdzie indziej urodzony.

Umieszczony w małem seminaryum młodzieniec otrzyma w zakładzie całe utrzymanie, będzie zaopatrywany w potrzebną bieliznę, pościel, obuwie, mundur, sukienny i letni, przybory i książki szkolne i będzie utrzymywany kosztem zakładu także w czasie wakacyi. Z własnych funduszów pokrywać będzie uczeń tylko opłatę szkolną, jeżeliby od niej nie został uwolniony. Przyjęcie nastąpi od początku roku szkolnego 1897/8.

Ubiegający się o to miejsce winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 maja r. b. i załączyć: metrykę chrztu na dowód, że pochodzą z rodziców prawego małżeństwa i znajdują się w wieku między 9 a 13 rokiem życia, świadectwo lekarskie na dowód, że posiadają zdrowy, od wszelkich wad organicznych wolny ustrój fizyczny, świadectwo szkolne z ukończonej z dobrym postępem przynajmniej 4-tej klasy szkół początkowych a względnie świadectwo stwierdzające, że kandytat z dobrym postępem do tej klasy obecnie uczęszcza, świadectwo za pierwsze półrocze bieżącego roku szkolnego, nakoniec świadectwo ubóstwa.

Prawo przedstawienia kandydatów na to miejsce służy Reprezentacyi gminy miasta Lwowa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 9 kwietnia 1897.

L. 50 (3153 3—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady c. k. woźnego przy c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych oddział I we Lwowie z roczną płacą 300 zł. i z 25% dodatkiem aktywalnym rozpisuje się niniejszem konkurs do 20 maja 1897.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania zaopatrzone dowodem co do wieku, dotychczasowego zatrudnienia, dokładnej znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, w powyższym terminie wnieść w drodze przepisanej do c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych oddz. I we Lwowie.

Upoważnieni w myśl § 4 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. p. p. Nr. 60 ex 872) podoficerowie mają zaopatrzone certyfikatami podania w razie pozostawania w czynnej służbie wnieść w drodze przełożonej c. k. władzy wojskowej, nienależący zaś do związku wojskowego podoficerowie w drodze odnośnego c. k. Starostwa.

Kompetent z wprawnem pismem będzie miał pierwszeństwo.

Z c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych oddz. I.

Lwów, dnia 16 kwietnia 1897.

L. 4464 (3179 2—3)

KONKURS.

W celu obsadzenia opróżnionej posady kancelisty policyi w c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie, z systemizowanymi poborami XI klasy rangi, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 20 maja b. r.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie.

Posada powyższa będzie nadaną w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r. Nr. 60 Dz. ust. p. przed innymi ukwalifikowanym podoficerom zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nią kompetenci z kategoryi urzędników państwowych w czynnej służbie lub z kategoryi kwiescentów.

Z Prezydyum galic. c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 16 kwietnia 1897.

L. 3118 (3233 1—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia czterech posad c. k. leśniczych w obrębie c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych, oddział II we Lwowie z roczną płacą 450 zł. wraz z 25% dodatkiem aktywalnym, tudzież systemizowanym poborem drzewa deputatowego i ewentualnie wolnem pomieszkaniem rozpisuje się konkurs.

Władza udzielająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo, przyjętego leśniczego w razie uznania go niezdolnym dla tej posady lub gdyby pod innym względem wymogom nie odpowiadał, po upływie pierwszego roku, który ma być rokiem próbnym, w krótkiej drodze ze służby wydalić, w którym to wypadku traci wydalony wszelkie z mianowania wypływające prawa

W razie stałego przyjęcia wliczonym będzie czas próbny w czas służby.

Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu, dotychczasowego zatrudnienia, znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z dobrym postępem egzaminu rządowego dla pomocników w służbie leśnej-ochronnej i technicznej, wnieść należy w drodze przepisanej do dnia 28 maja 1897 do c. k galic. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych, Oddział II we Lwowie.

Kompetenci należący do kategoryi uprawnionych wedle ustawy z dnia 19 kwietnia 1892 (Dz. p. p. Nr. 60 ex 1872) podoficerów mają swe zaopatrzone certyfikatami podania w razie pełnienia czynnej służby, wnieść za pośrednictwem c. k. Władzy wojskowej (wojskowej komendy lub zakładu), nie należący zaś do związku wojskowego uprawnieni podoficerowie za pośrednictwem c. k. Starostwa.

Z c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych, Oddział II.

Lwów, dnia 20 kwietnia 1897.

L 802 (3240)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela rzym. kat. religii przy szkole wydziałowej żeńskiej w Kołomyi.

Do posady tej przywiązana jest płaca w rocznej kwocie 800 zł. i 10% dodatek na pomieszkanie.

Ubiegać się mogą o tę posadę księża świeccy i zakonni należycie ordynowani.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi najdalej do 15 maja b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Kołomyja, dnia 28 marca 1897.

Przewodniczący c. k. RadcaNamiestnictwa i Starosta

Upadłości.

L. 4874 (3212 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na zasadzie §. 198 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek nieobjętej masy spadkowej Itty Fessel protokołowanej kupcowej w Rzeszowie mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konkur. z 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się c. k. Radcę sądu krajowego Teofila Hanasiewicza a tymczasowym zarządcą masy adw. dr. Pilińskiego z substytucyą adw. dr. Hochfelda

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 4 maja 1897 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 18 lipca 1897 w ck. sądzie obwodowym w Rzeszowie, lub u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursu, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 16 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzyceli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Rzeszowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika, w Rzeszowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Rzeszów, dnia 20 kwietnia 1897.

Kuratele.

L. 5702 (3221 1—3)

Uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 23 maja 1896 l. 21462 uznany został Szymon Tarnowski rolnik z Suchodołu marnotrawcą.

Kuratorem postanowiono Franka Tarnowskiego rolnika Suchodołu.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 29 maja 1896.

L. 12275 (3226 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie ogłasza, że Walenty Stryczek z Głuchowa uznany z stał umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiony Józef Wojnar z Głuchowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 11 marca 1897.

L. 14630 (3187 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Sanoku uznaje Józefa Maślanego z Zahutynia marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Józefa Zubeńkę w Zahutyniu.

Sanok, dnia 14 listopada 1896.

Wyroki prasowe.

L. 9663 (3262)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. Sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na podstawi §§. 489 i 493 zak. kar. i §. 37 zak. pras. szczo soderżanie artykułu umiszczenoho w czyśli czasopysy: „Hałyczanyn“ z dnia 21 Cwitnia 1897 pid napysom „Othołosky“ wyboriw w Komarni“ mistyt w sobi znamena prowyny złoczyństwa z §. 300 i 305 zak. kar. i proto usprawedływłena jest zariadżena czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopysy.

W ślidztwije toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprostrenenie toho artykułu a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

Lwiw, dnia 23 Cwitnia 1897.

Zl. 86 (3020)

Das k. k. Oberlandesgericht zu Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 März 1897, Zahl 6087 die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Posel od Cerchova“ vom 27 Februar 1897 wegen des Artikels: „Urady jsou pro lid“ nach §. 493 St. P. O. und §. 36 Pr. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 März 1897, Zahl 5616 die Weiterverbreitung der im Verlage des Verfassers erschienenen Druckschrift: „Africana. — Przelozil Eppee v Praze. Tiskem J. Rokyty. Nakladem spisovatele“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19 März 1897, Z. 5976 die Weiterverbreitung der Nummer 5 der in Pilsen erschienenen und in Prag gedruckten Zeitschrift: „Nova Doba“ vom 14 März 1897, wegen des Artikels „K uredni oprave (§. 488 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ai 18633) nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 März 1897, Z. 6530 die Weiterverbreitung der Nummer 296 der Zeitschrift: „Ceske zajmy“ vom 22 März 1897, wegen des Gedichtes: „Muj sen budoucnosti“ (§§. 302 und 516) St. G.) nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse von 26 März 1897 Z 6531 die Weiterverbreitung der Nummern 8, 9, 13, 13 der in New-York erscheinenden Zeitschrift: „Delnicke Listy — Organ mezinarodni delnicke jednoty v Americe“ vom 26 December 1896, 2. und 30 Jänner und 6 Febrnar 1897 nach §. 494 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Käniggrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 22 März 1897, Zahl 2664 Stf. die Weiterverbreitung der Nummer 12 der periodischen Druckschrift: „Osveta lidu“ vom 20 März 1897 wegen des auf der 4 und 5 Seite abgedruckten Artikels mit der Ueberschrift: „Nova vymozenost a ulehceni poplatnikum“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 16 März 1897, Zahl 1144 die Weiterverbreitung der nicht periodischen die Angabe des Druckers und Verlegers nicht enthaltenden Druckschrift: beginnend mit der Aufschrift; „Obcane Pratele“ und mit den Worten „Uprimny vlastenec“ endend, nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1897, Zahl 1536 Stf. die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Hlasy z Podripska“ vom 19 März 1897 wegen des Artikels mit der Ueberschrift: „Cechove Terezinsti“, vorletzter Absatz, wegen der Stelle von „Na jinebo bratri“ bis „cestuych se dodelate“ und mit der Ueberschrift: Vestnik Terezinsky“ wegen der Stelle von „Volebni seznamy v Terezine“ bis „agitaci ve prospech Nemcu“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 26 März 1897, Zahl 4188 die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Rovnost“ vom 25 März 1897, wegen der Stelle von „Pan zeleznicni minister“ bis „zeleznicnich zrizencu“ ferner von „Tento kumst“ bis zum Schlusse des Artikels: „Habt Acht! Rechts um! Marschiren, Marsch!“, nach §. 300 St. G. in Gemäßheit des §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ung-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 27 März 1897 Z. 2148 Stf. die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Vyskovske Noviny“ vom 19 März 1897 wegen der Artikel: „Pana Josefa Strossra ml.“, „Pan Bukovsky“, Pan J. K. v. Drysicich“, „Panu S. L. ve Vyskove“ und „Sleene Licmannove a jeji pritelkynim“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 15301 (2940 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbe Zwierzchności gminy Jaśniska postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionej książeczki wkładkowej powiatowego Towarzystwa kasy zaliczkowej w Gródku nr. 116 opiewającej na wkładkę 36 zł. z dnia 2 maja 1879 r. i na gminę Jaśniska, by w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej Gazecie Lwowskiej licząc, takową tut. Sądowi tem pewniej przedłożył, względnie swe prawo do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie takowa na ponowne żądanie proszącej, za umorzoną uznaną będzie.

Lwow, dnia 20 marca 1897.

L. 19176 (2941 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Zofii Rozyny Jelinek postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza książeczki Galic. Kasy Oszczędności we Lwowie nr. 87915, na nazwisko Zofia Rozyna Jelinek i z dniem 1 stycznia 1897 na kwotę 1020 zł. 9 ct. w. a. opiewającej, by w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej części Gazety Lwowskiej licząc, takową sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie takowa na ponowione żądanie proszącej za umorzoną uznaną będzie.

Lwów, dnia 20 marca 1897.

L. 12772 (3157 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Heffmanna, że przeciw niemu wniosła firma Salo Cohn et Bernard Liebeskind skargę sumaryczną de praes 28 marca 1897 l. 12772 o zapłacenie sumy 292 zł. 53 ct. w. a. z pn. i że wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 5 maja 1897 o godzinie 9 rano, oraz że dla pozwanego ustanowiono kuratorem adw. dr. Langroda z substytucyą adw. dr. Juliana Peipera w Krakowie.

Pozwany winien kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyć, lub innego pełnomocnika ustanowić i sądowi o tem donieść, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Kraków, 2 kwietnia 1897.

L. 2250 (2891 3—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Hryńka Kłymczuka zawiadamia się, że tus. uchwałę tabularną z dnia 21 września 1895 l. 10596 dlań przeznaczoną doręczono ustanowionemu kuratorowi Teodozemu Pelewiczowi ze Zborowa.

C. k. Sąd powiatowy

Zborów, dnia 24 marca 1896.

L. 9064 (2938 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Załościach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Milińskiego, że na pozew de praes 18 grudnia 1896 l. 9064 i de pr. 18 grudnia 1896 l. 9065 przez c. k. uprzyw. galic. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie o 17 rat po 6 zł. i o 22 rat po 48 zł. wniesiony przeciw niemu nakaz płatniczy wydany został.

Wzywa się Mikołaja Milińskiego, aby sądowi zastępcę wymienił lub ustanowionemu kuratorowi p. c. k. notaryuszowi Mojseowiczowi środki do obrony podał, gdyż inaczej ujemne skutki sam sobie przypisze.

Załośce, dnia 19 grudnia 1896.

L. 11265 (2886 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Kuźmina, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 30 września 1895 l. 11054 kuratorowi adw. dr. Naglerowi doręczoną została.

Zborów, dnia 10 grudnia 1896.

L. 6548 (2874 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie w sprawie wekslowej powoda Markusa Singera przeciw Mosesewi Jassemu pto 200 zł. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Mosesa Jessego kuratorem adw. dr. Hermana Mütza z substytucyą adw. dr. Rappaporta i wzywa go, aby temuż kuratorowi informacyi udzielił.

Tarnów, 6 kwietnia 1897.

L. 543 (3194 2—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd powiatowy w Frysztaku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Ligenzę, że Tekla Salomonowa wniosła przeciw niemu pozew drobiazgowy pto 45 zł. w. a. zpn., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 7 maja 1897 godzinę 9 rano.

Wzywa się zatem pozwanego Józefa Ligęzę, aby na powyższym terminie, albo osobiscie się stawił, albo porozumiał się z ustanowionym dla niego kuratorem Wojciechem Jamrogowiczem lub innego zastępcę Sądowi przedstawił, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Frysztak, 10 marca 1897.

L. 30008 (3193 2—3)

C. k. Sąd pow. w Drohobyczu zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Franciszka Niemczakiewicza i Salomeę z Lachowiczów Niemczakiewiczową, że Chaim Leib Ambach syn Benjamina wytoczył przeciw nim pozew o uznanie własności i wpis prawa własności ciała hipotecznego objętego wykazem hipotecznym l. 53 ks. gr. gm. kat. Drohobycz dzielnica miasta, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 28 kwietnia 1897 o godzinie 9 przed południem w B nr. 4 wyznaczono i dla Franciszka Niemczakiewicza kuratorem adw. dr. Juliana Kmicikiewicza a dla Salomei z Lachowiczów Niemczakiewiczowej adw. dr. Władysława Szajnę z Drohobycza ustanowiono.

Wzywa się powyższych pozwanych, aby wcześnie przed powyższym terminem ich zastępcom potrzebych informacyi do obrony ich udzielili, lub też sobie innych zastępców ustanowili, gdyż inaczej skutki ztąd wynikłe sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 31 stycznia 1897.

L. 15822 (3186 2—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Abrahama Arbera, Salomona Tillesa, Loebla Tillesa i Annę Tilesową, że przeciw nim wniósł pozew do l. 15822 Abraham Piller o zapłacenie 500 zł., na który wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 13 maja 1897 i że dla nich ustanowiono kuratorem ad actum adwokata dr. Kriegera w Krakowie.

Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu, aby udzielili kuratorowi potrzebnych środków do obrony lub ustanowili sobie innego pełnomocnika, gdyż skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Kraków, 19 marca 1897.

L. 32243 (3205 2—2)

OBWIESZCZENIE.

wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 8 kwietnia 1897 l. 10976.

Egzamin autoryzacyjny dla techników asekuracyjnych.

Stósownie do postanowień rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych i Ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 3 lutego 1895 dz. u. p. nr. 23 o autoryzacyi techników asekuracyjnych podaje się niniejszem do wiadomości, że ustanowiona przy Ministerstwie spraw wewnętrznych komisya egzaminacyjna przedsięweźmie w maju 1897 egzamina kandydatów, którzy ubiegają się o autoryzacyę jako technicy asekuracyjni.

Kompetenci o przypuszczenie do egzaminu w tym terminie mają wnieść należycie ostemplowane i udokumentowane podania najpóźniej do 30 kwietnia 1897 u wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Podania te należy według § 3 cytowanego rozporządzenia udokumentować:

1. Certyfikatem przynależności lub innym dowodem austryackiego obywatelstwa państwowego.

2. Dodowodem własnowolności (metryka chrztu względnie urodzenia ewentualnie uznanie pełnoletności).

3. Świadectwem moralności wystawionem przez miejscową władzę policyjną,

4. świadectwem ukończonej szkoły średniej,

5. dowodem, że kandydat słuchał na uniwersytecie wykładów wyższej matematyki,

6. świadectwem zakładów ubezpieczeń lub urzędów publicznych, albo innym wiarygodnem poświadczeniem, że i jak długo kandydat samoistnie, albo w służbie przy jakim zakładzie ubezpieczeń albo w urzędzie publicznym wykonywał roboty techniczno asekuracyjne.

Oznaczenie dnia egzaminu dla poszczególnych do egzaminów w terminie powyższym przypuszczonych kandydatów nastąpi przez przewodniczącego komisyi egzaminacyjnej.

Lwów, 19 kwietnia 1897.

L. 2433 (2905 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce oznajmia niewiadomym z życia i miejsca pobytu Michałowi Winiarskiemu, Janowi Winiarskiemu, i Katarzynie z Kozakiewiczów Winiarskiej, że przeciw nim wniósł Antoni Zubik do l. 2434 pozew o uznanie prawa własności do 8/12 części ciała hip. lwh. 1159 i 2 3 części ciała hip. lwh. 1161 gminy Bóbrka.

Gdy miejsce pobytu Michała Winiarskiego, Jana Winiarskiego i Katarzyny z Kozakiewiczów Winiarskiej nie jest wiadome przeto ustanawia się dla nich kuratora ad actum w osobie Oldrzycha Smutka w Bóbrce. Wzywa się zatem nieobecnych Michała Winiarskiego, Jana Winiarskiego i Katarzynę z Kozakiewiczów Winiarską, by ustanowionemu kuratorowi służące do obrony środki dostarczyli lub sobie innego zastępcę obrali, gdyż w razie zaniedbania tego następstwa takowego sami sobie przypisać będą musieli.

Bobrka, dnia 20 marca 1897.

L. 2940 (3102 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola Bacco de Hete a względnie tegoż niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców, że Isaak Demian jako uniwersalny spadkobierca Mendla Damiana wystawił przeciw nim skargę z 29 marca 1897 l. 2940 z żądaniem uznania za zgasłe i wykreślenia pretensyi 10000 zł. aw zaintabulowanej w stanie biernym realności l. d. 146 wyk. h. l. 171 w Monasterzyskach z pn., że uchwałą z dnia dzisiejszego wyznaczony został do rozprawy ustnej na rzeczoną skargę termin na dzień 1 lipca 1897 o godz. 10 rano, a kuratorem dla nich ustanowiono p. Maurycego Mierzwińskiego w Monasterzyskach, któremu też skargę doręczono.

Wzywa się tedy Karola Bacco de Hete względnie tegoż spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi i dowodów udzielili lub innego zastępcę zamianowali i Sądowi wymienili, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z tąd wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Monasterzyska, 29 marca 1897.

L. 3901 (2904 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego Jettmara, Jonę Cwetkową, Jana Jettmara, Karola Jettmara, Adolfa Jettmara i Annę Klibową, że przeciw nim wnieśli Jan Krywult, Maryanna Cora, Walenty, Zuzanna, Katarzyna, Teresa, Agnieszka, Michał i Józef Krywultowie pozew o uznanie, że kollokowana w tus. tabeli płatniczej z dnia 19 czerwca 1883 l. 4126 pcz. 8 dla każdego z pozwanych kwota po 33 zł. $33^{1}/_{3}$ ct. z pn. została przez Jana Krywulta zapłaconą i t. d. z pn. i że wskutek tego ustanowił dla nich kuratorem adw. dr. Cieszyńskiego w Białej.

Wzywa więc tych niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych, aby temuż swemu kuratorowi potrzebnych udzielili informacyj, lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawili, gdyż inaczej skutki swej nieostrożności sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 26 marca 1897.

L. 10336 (2877 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kętach ogłasza, że dnia 29 listopada 1895 zmarł w Międzybrodziu Kobiernickiem Jan Laszczak beztestamentnie. Nieznając miejsca pobytu Józefa Laszczaka wzywa się tegoż, by w przeciągu roku licząc od ogłoszenia edyktu do spadku się oświadczył, w przeciwnym razie bowiem spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Józefem Koniorem dla niego ustanowionym przeprowadzonym będzie.

Kęty, 13 grudnia 1896.

L. 10023 (2888 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Łysaka, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 14 września 1895 l. 10278 kuratorowi Onufremu Klim doręczoną została.

Zborów, dnia 31 października 1896.

L. 2581 (2896 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Adolfa Kahane i Otylię Kahane, iż z powodu wniesionej przeciw nim w tut. Sądzie pod dniem 1 kwietnia 1897 l. 2581 prośby o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 zł. z pn. z wekslu de dato Lwów 14 września 1893 celem zastępywania ich jako pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tut. adw. dr. Schüssel z oddaniem mu zastępcy adw. dr. Czaykowskiego ustanowionym i pierwszemu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego doręczonym został.

Wzywa się przeto pozwanych, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki, obrończe podali gdyż w razie przeciwnym wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Brzeżany, 3 kwietnia 1897.

L. 8856 (2898 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle wdraża na prośbę Anny Oleszkiewicz z 1 października 1896 l. 6578 postępowanie amortyzacyjne co do książeczki kasy oszczędności m. Jasła Nr. 2758 na kwotę 139 zł. 9 ct. opiewającej i wzywa edyktem każdego, w którego rękach rzeczona książeczka się znajduje, aby książeczkę tę w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej“ Sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu, wyż powołana książeczka wkładkowa na ponowne żądanie Anny Oleszkiewicz za umorzoną uznaną zostanie.

Jasło, 31 grudnia 1896.

L. 401 (3244)

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało Przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy Sądzie krajowym w Krakowie na III kadencyę rozpoczynającą się 1 czerwca 1897 o godzinie 9 rano dr. Juliana Morelowskiego tytularnego radcę Sądu krajowego wyższego i tymczasowego kierownika Sądu krajowego karnego, zas zastępcami przewodniczącego radców Sądu krajowego Jana Fettera, Józefa Krzepelę, Jarosława Uhr-Stebelskiego, Teofila Giebułtowskiego i dr. Dyonizego Wezele-Pogorzelskiego.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego

Kraków, dnia 19 kwietnia 1897.

L. 1515 (3243)

C. k. Sąd powiatowy w Radymnie zawiadamia z miejsca pobytu bliżej nieznanego Fedka Tura recte Fura włościanina z Wysocka że celem doręczenia mu uchwały z dnia 28 sierpnia 1896 l. 7197 zezwalającej na odpisanie z jego realności wyk. hip. l. 212 ks. gr. gm. kat. Wysocko objętej parc. gr. l. 883, 884/1, 884/2, 885, 886, 887, 888, 889, 890 i 891 i zaintabulowanie prawa własności takowych na rzecz Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Moszczanach, ustanowiono Leona Skicka z Wysocka kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno, 10 kwietnia 1897.

C. k. Radca Sądu krajowego

Rzepecki

L. 6611 (3180 1—3)

Wykaz

przypadających kwot na poszczególne pojedyncze okręgi szkolne, na bezpłatne książki w języku polskim dla ubogich uczniów na rok szkolny 1897/8. w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających w roku szkolnym 1896/7.

L. porządkowa	C. k. okręgowa Rada szkolna w	Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	Kwota przypadająca na polskie książki bezpłatne dla ubogich uczniów zł.	ct.
1	Białej	9151	380	53
2	Bóbrce	12272	510	31
3	Bochni	13180	548	07
4	Bohorodczanach	3650	151	78
5	Borszczowie	10039	417	46
6	Brodach	13329	554	26
7	Brzesku	11214	466	32
8	Brzeżanach	9963	414	30
9	Brzozowie	7865	327	06
10	Buczaczu	8595	357	4
11	Chrzanowie	10102	420	07
12	Cieszanowie	6517	271	—
13	Czortkowie	6387	265	59
14	Dąbrowie	575	239	19
15	Dobromilu	6697	278	48
16	Dolinie	·056	334	99
17	Drohobyczu	8968	372	9
18	Gorlicach	7055	293	37
19	Gródku	5496	2 8	5
20	Grybowie	4770	198	35
21	Horodence	10766	447	69
22	Husiatynie	10666	443	52
23	Jarosławiu	12916	537	09
24	Jaśle	7968	331	33
25	Jaworowie	6337	263	5
26	Kałuszu	·294	344	89
27	Kamionce strum.	13929	579	·1
28	Kolbuszowie	9358	389	13
29	Kołomyi	9704	403	52
30	Kossowie	38·7	159	14
31	Krakowie miejsk.	97 8	404	11
32	„ zamiej.	100·0	419	15
33	Krośnie	6849	284	·0
34	·imanowej	5199	216	19
35	Lisku	6214	258	4·
36	Lwowie miej.	12156	505	48
37	„ zam.	14443	600	58
38	Łańcucie	12880	535	59
39	Mielcu	6521	271	16
40	Mościskach	6944	288	75
41	Myślenicach	10524	437	62
42	Nadwórnie	4794	199	35
43	Nisku	7153	297	44
44	Nowym Sączu	7064	293	75
45	Nowym targu	7318	304	31
46	Pilznie	4333	180	18
47	Podgórzu	5296	220	22
48	Podhajcach	7444	309	54
49	Przemyślu	12430	516	8·
50	Przemyślanach	9994	415	58
51	Rawie	6083	252	95
52	Rohatynie	9207	382	86
53	Ropczycach	7272	302	39
54	Rudkach	6796	282	60
55	Rzeszowie	9343	388	51
56	Samborze	9316	387	39
57	Sanoku	5535	230	16
58	Skałacie	9986	415	25
59	Śniatynie	5320	221	22
60	Sokalu	12570	522	95
61	Stanisławowie	10591	440	41
62	Staremmieście	3392	141	05
63	Stryju	9442	392	6
64	Strzyżowie	3902	162	26
65	Tarnobrzegu	7810	324	77
66	Tarnopolu	14184	589	82
67	Tarnowie	11790	490	26
68	Tłumaczu	8776	364	94
69	Trembowli	9428	392	04
70	Turce	2443	101	59
71	Wadowicach	9243	384	35
72	Wieliczce	6105	253	78
73	Zaleszczykach	531	220	84
74	Zbarażu	8136	338	32
75	Złoczowie	11003	457	54
76	Żółkwi	9959	414	13
77	Żydaczowie	9874	410	59
78	Żywcu	6911	287	38
	Razem	659909	27441	10

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 13 kwietnia 1897.

L. 913 (3224 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dominika Walczaka, że Tekla Królowa wniosła przeciw niemu pozew drobiazgowy pto 20 zł. w. a. zpn., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 7 maja 1897 godzinę 9 rano.

Wzywa się zatem pozwanego Dominika Walczaka, aby na powyższym terminie albo osobiście się stawił, albo porozumiał się z ustanowionym dla niego kuratorem Józefem Lubojemskim lub innego zastępcę Sądowi przedstawił, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Frysztak, 20 marca 1897.

L. 2940 (3242 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Boro, Maryannę Lik i Teklę Saramowicz, iż przeznaczoną dla nich rezolucyę z 30 stycznia 1896 l. 7489 doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Fiderkiewiczowi w Pilźnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 3 marca 1897.

L. 30484 (3234 1—3)

Według rozporządzenia Wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 31 marca 1897 l. 11574 (dz. rozp. poczt. i tel. nr. 32 r. 1897) zostaną wydane dla użytku tych stron (władz. urzędów państwowych i t. d.), które w myśl ustawy o należytościach z dnia 9 lutego 1850, dz. u. p. nr. 50, uwolnione są od należytości stemplowej do adresow przesyłkowych i którym dotychczas wolno było do pakietów pocztowych używać własnych adresów przesyłkowych dowolnego formatu, koloru i t. p., osobne adresy przesyłkowe bez stempla skarbowego na białym papierze o czarnym druku.

Nowe te adresy przesyłkowe są do nabycia we wszystkich c. k. urzędach pocztowych w paczkach po 25 sztuk w cenie 10 ct. i mogą być sprzedawane tylko wspomnianym stronom.

Adresy zaś przesyłkowe sporządzone przez wspomniane władze, urzędy i t. d. własnym nakładem muszą zgadzać się co do grubości i koloru papieru tudzież co do formatu z adresami przesyłkowymi bez stempla skarbowego sporządzonymi nakładem c. k. Zarządu pocztowego, w przeciwnym bowiem razie będą takowe wykluczone od przyjęcia.

Powyższe postanowienia wchodzą w życie z dniem 1 czerwca 1897.

Lwów- 17 kwietnia 1897.

L. 2370 (3216 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Hysztę z Przysłupa zawiadamia, że wskutek pozwu Benjamina Malz de praes 10 kwietnia 1897 l. 2370 przeciw niemu o zapłacenie 50 zł, termin na dzień 10 maja 1897 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Fedora Gondor ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 11 kwietnia 1897.

L. 11790 (3220 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia, że w sporze Honoraty Ratner przeciw Jakóbowi i Rozalii Puna o 14 zł. ustanowił niewiadomym z życia i miejsca pobytu nieznanym pozwanym kuratorem Józefa Sosłowskiego i wyznacza do rozprawy drobiazgowej termin na 14 maja 1897 godz. 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy

Bóbrka, 14 stycznia 1897.

L. 4629 (3225 1—3)

Zawiadamia się nieznaną z życia i miejsca pobytu Apolonię Rutkowską, że na prośbę Maryi Rozyny Altenburg l. 4629/97 ustanowiono dla niej kuratorem dr. Jahla adwokata w Jarosławiu w sprawie wykreślenia sumy 1000 zł. zaprenotowanej na jej rzecz na sumie 3000 zł. ciążącej na realności whl. 1537 ks. gr. Jarosław i do jego przesłuchania wedle §. 45 ust. hip. termin na dzień 17 maja 1897 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 23 marca 1897.

L. 2919 (3227 1—3)

Leżajski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Zalot, że w sporze drobiazgowym Berla Rothmana pto 50 zł. w. a. dla niej jako pozwanej kuratora w osobie p. Bronisława Nowińskiego c. k. notaryusza z Leżajska ustanowił i termin do rozprawy na dzień 18 maja 1897 wyznaczył.

Leżajsk, 3 kwietnia 1897.

L. 582 (3229 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadome rodzeństwo Jędrzeja Hexla względnie dzieci Henryka Hexla, że Jerzy Bechtloff i Krystyna Kühner ur. Spang wnieśli przeciw nim i leżącej masie spadkowej po Henryku Hexlu pod dniem 25 stycznia 1897 l. 582 pozew o uznanie za zgasłe prawa zastawu dla sumy 500 zł. zaintabulowanego w wyk. hip. l. 28 i 383 ks. gr. gminy Dobrzany-Dornfeld, wskutek którego to pozwu termin do rozprawy ustnej na dzień 25 czerwca 1897 na godzinę 9 rano w biurze I wyznaczono i że do zastępywania ich w tej sprawie ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. adw. dr. Jana Lityńskiego ze Szczerca i temuż pozew doręczono i zarazem niewiadome rodzeństwo Jędrzeja Hexla a względnie dzieci Henryka Hexla wzywa, aby ustanowionemu kuratorowi udzielili środków do obrony albo innego pełnomocnika Sądowi przedstawili, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Szczerzec, 8 kwietnia 1897.

L. 394 (3235 1-3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich, którzyby twierdzili, iż w myśl pierwszego ustępu §. 25 ust. not. pretensyom ich z kaucyi śp. Aleksandra Jasińskiego c. k. notaryusza we Lwowie zaspokoić się mającym, na mocy ustawy przysługuje prawo zastawu na tej kaucyi, by z pretensyami swemi w przeciągu sześciu miesięcy do tutejszej Izby się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye orzeczonym zostanie zwrot tej kaucyi jej właścicielowi.

C. k. Izba notaryalna

Lwów, 10 kwietnia 1897.

L. 3675 (2963 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia Józefa Drozda z miejsca pobytu niewiadomego, że na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Rozwadowie wydano w dniu 11 marca 1897 do l. 2897 nakaz zapłaty sumy wekslowej 125 zł. w. a. z pn.

Z powodu tego nakazu zapłaty ustanowiono Józefowi Drozdowi kuratorem adw. dr. Malca z substytucyą adw. dr. Kopla.

Józefa Drozda wzywa się, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sobie obrał i takowego sądowi oznajmił.

Rzeszów, dnia 1 kwietnia 1897.

L. 20433 (2993 1—3)

C. k Sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie Amelii Wysiatyckiej przeciw Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu i Maryi Nepp o uznanie prawa własności i wydanie depozytu pod nr. 1190 w Towarzystwie kredytowem ziemskiem złożonego, wartości nominalnej 35187 zł. w. a. zpn. adw. dr. Godlewskiego z zastępstwem adw. dr. Kwiatkowskiego kuratorem dla nieobecnej i niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi Nepp i zawiadamia ją o tem z wezwaniem, aby kuratorowi swemu potrzebną informacyę udzieliła, kroki do obrony służące przedsięwziąła i Sądowi o tem doniosła.

Lwów, 3 kwietnia 1897.

L. 19133 (2992 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że Samuel Birnbaum, Frimet Eisenberg ur. Klein, Freida Alter ur. Klein i Sechel Klein wnieśli przeciw niewiadomemu z życia i pobytu Leibie Rybenzahl względnie nieznanym tegoż spadkobiercom pod dniem 24 marca 1897 do l. 19133 pozew o uznanie za zgasłą wskutek przedawnienia i wykreślenie ze stanu biernego realności lk. $199^2/_4$ we Lwowie wyk. hip. l. 170/II intabulowanej pretensyi 80 zł. w. a. zpn. po potrąceniu 29 zł. w. a. który do wniesienia obrony pisemnej i terminie 90 dniowym zadekretowano.

Wzywamy Leibę Rybenzahla dla którego kuratorem adw. dr. Rubin Sokal ze substytucyą adw. dr. Ziona został ustanowiony, ażeby temuż udzielił informacyę lub innego zastępcę ustanowił, gdyż inaczej sam sobie będzie musiał przypisać skutki swego milczenia.

Lwów, 3 kwietnia 1897.

L. 7535 (2991 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek wniesionego przez Annę Dmytryszyn pozwu de praes 4 lutego 1897 l. 7535 przeciw Antoniemu i Annie Starzyńskim o uznanie za zgasłe prawa zastawu dla sumy 200 zł. zpn. i wykreślenie ze stanu biernego realności whl $34^4/_4$ m. Lwowa objętej, wyznaczony został do wniesienia obrony termin 90 dniowy.

Powyższą uchwałę doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym pozwanym Antoniemu i Annie Starzyńskim do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Marynowskiego z zastępstwem adw. dr. Schrenzla ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Antoniego i Annę Starzyńskich, aby w należytym czasie u stanowionego kuratora lub też w Sądzie się zgłosili albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, 13 lutego 1897.

L. 2077 (2949 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berisza Goldsteina, że w sprawie egzekucyjnej Samuela M. Jurmana przeciw niemu o 139 zł. 17 ct. s pn. ustanowiono dlań kuratorem Emila Pastawskiego w Budzanowie, któremu uchwały sprawy tej doręczane będą.

Rzeczą Berischa Goldsteina jest bądź innego pełnomocnika ustanowić i Sąd o tem powiadomić, bądź też ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony praw jego informacyę udzielić.

Budzanów, dnia 10 marca 1897.

L. 13285 (2984 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jurka Makohona, iż przeznaczoną dla niego uchwałę tabularną z dnia 20 lutego 1895 do l. 1477 ustanowionemu kuratorowi Andruchowi Makohonowi doręczył.

Żółkiew, dnia 20 stycznia 1897.

L. 6990 (2976 1—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Różę Blut zam. Piperberg, Srula recte Izraela Bluta i Mojżesza Bluta, że Izrael Brenner i Schmelke Schottland wnieśli podanie o zaintabulowanie ich za właścicieli połowy realności lwh. 61 gm. Kozodrza objętej wymienionych w 3/20 częściach własnej i że kuratorem dla nich adwokata dr. Strowskiego w Ropczycach ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, dnia 21 czerwca 1896.

L. 4850 (2981)

Sąd powiatowy wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Andrija i Julka Winnickich tudzież Kowalską, by w ciągu roku od daty edyktu do spadku po ojcu Tomie się zgłosili, gdyż rozprawa przeprowadzoną zostanie z ich kuratorem Stoklasą.

Zaleszczyki, 17 maja 1896.

L. 2056 (2872)

K. k. Kreisgericht als Handelsgericht in Brzeżany macht bekannt, dass in Folge des Beschlusses vom 27 Februar 1897 Zl. 1467 die Löschung der Firma „Moritz Kronberger und Sohn“ Holzhandlung und Zweigniederlassung in Sulewa ad Nowosiółka, wegen Auflassung des Geschäftes, aus dem Register für Gesellschaftsfirmen Tom I. pag. 39 und 40 am 10 März 1897 eingetragen wurde.

Brzeżany, 20 März 1897.

L. 630 (2971)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie tabularnej Wawrzyńca Cygana o wydzielenie parcel z ciała lwh 44 ks. gr. Nagoszyn i przepisanie na jego imię dla niewiadomego z pobytu Stanisława Cygana kuratorem Jana Cygana i jemu doręcza rezolucyę z dnia 7 października 1896 l. 10533 dozwalającą wydzielenie kilku parcel ciała lwh. 44 ks. gr. Nagoszyn i przepisanie na jego imię.

Dębica, 9 marca 1897.

L. 1452 (2964)

C k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm spółkowych firmy „Blankstein & Rapaport“ w Mikoszowicach zawiązanej w dniu 1 marca 1896 przez Abrahama Rapaporta fabrykanta sukna w Bielsku i Józefa Dawida Blanksteina fabrykanta sukna w Krakowie, z których każdy ma prawo spółkę zastępować.

Wadowice, 20 marca 1897.

L. 1624 (2997)

Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisał przy firmie Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Rymanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa w dniu 24 lutego 1897 w Rymanowie dotychczasowi członkowie Dyrekcyi Leon Chill, Jakób Wolf i Salamon Katz ponownie członkami dyrekcyi tegoż towarzystwa wybrani zostali.

Sanok, 9 marca 1897.

L. 12677 (2972 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie restytucyjnej Bartłomieja Kucharskiego przeciw Maryannie Mazur i spóln. o przywrócenie terminu do zgłoszenia się z przysięgą główną dla niewiadomego z pobytu Stanisława Kucharskiego, kuratorem Jana Kucharskiego i jemu doręcza rezolucyę z dnia 30 września 1896 l. 1463 wzywającą go do oświadczenia się, czy do odmownej odpowiedzi Barbary Kucharskiej w dniu 7 maja b. r. wniesionej przystępuje.

Dębica, 30 listopada 1896.

L. 2087 (3047 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Michała Barana, aby się w ciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego zgłosił w tut. Sądzie do spadku po Franciszce z Matysków Baranowej dnia 14 września 1893 w Chechłach zmarłej, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa przeprowadzoną zostanie ze spadkobiercami, którzy do spadku się zgłosili i z ustanowionym dla niego kuratorem Franciszkiem Kosydarem.

Ropczyce, 13 kwietnia 1896.

L. 1479 (2965)

C. k. Sądj obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych, firmy „L Miedźwiński, Schotterlieferungsgeschäft in Oświęcim“ którą używać będzie Ludwik Miedźwiński, podpisując takową „L. Miedźwiński“.

Wadowice, 20 marca 1897.

L. 4201 (2900 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Adolfa Niemczewskiego, że na prosbę Banku zaliczkowego w Stanisławowie wydano przeciw niemu dnia 16 stycznia 1897 l. 1026 nakaz zapłaty sumy wekslowej 210 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Lorschowi z zastępstwem tutejszego adw. dr. Jurkiewicza z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 13 marca 1897.

L. 13903 (2926 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Ołeksy Gryczaka kuratora ad actum w osobie Wiktora Zawalnickiego celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 12 czerwca 1896 l. 6166.

Mielnica, 21 listopada 1896.

L. 12321 (2927 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Denysa, Wiktora Zawalnickiego kuratorem ad actum celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 28 marca 1896 l. 3082.

Mielnica, 1 listopada 1896.

L. 10762 (2889 1—3)

C k Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Charabora, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 22 listopada 1895 l 13183 kuratorowi Nazarowi Morawskiemu z Białogłów doręczoną została.

Zborów, dnia 25 listopada 1896.

L. 2116 (3011 1—3)

Zawiadamia się nieobecnego Stanisława Trałkę, że Izak Mantel wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie kwoty 4 zł. 70 ct. na który wyznacz no do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 15 czerwca 1897 o godz. 9 rano i że dla niego ustanowiony został kuratorem adw. dr. Strowski z Ropczyc.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 30 marca 1897

L. 8706 (2925 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Pauliny Tomaszewskiej kuratorem ad actum Józefa Urbanowskiego z Uścia biskupiego celem doręczenia tus. uchwały tab z dnia 27 lutego 1896 l. 912.

Mielnica, 16 lipca 1896.

L. 134 (2928 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia nieobecnego Piotra Walzera, że dnia 6 marca 1893 zmarł w Młynówce ad Nowosiółka jego ojciec Jan Walzer z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, w którem żonie swojej dom mieszkalny z komorą i część ogrodu w Nowosiółce tudzież morg roli w Kudryńcach na dożywocie zaś po jej śmierci swoim dzieciom z pierwszego małżeństwa zapisał i wzywa go, aby w przeciągu roku od daty ogłoszenia w tut. sądzie się zgłosił i do spadku się oświadczył, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z tymi którzy się zgłosili i z kuratorem Pawłem Malinowskim przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielnica, 7 stycznia 1895.

L. 6102 (2962)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że dnia 30 marca 1897 wpisaną została do rejestru dla stowarzyszeń firma nowo zawiązanego stowarzyszenia „Towarzystwo oszczędności i kredytu w Przemyślu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ a po niemiecku „Spar und Creditverein in Przemyśl, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ że siedzibą tego Towarzystwa jest Przemyśl i że:

a) opiera się na statucie z daty Przemyśl dnia 27 grudnia 1896,

b) że przedmiotem tego towarzystwa jest w myśl zasady wzajemności za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków i powierzonych wkładek dostarczać jego członkom na pomierny procent pieniędzy im potrzebnych do przemysłu, handlu i gospodarstwa a mianowicie towarzystwo to jest uprawnione do udzielania pożyczek członkom za wekslowem zobowiązaniem, na podstawie skryptów dłużnych, na zastaw papierów wartościowych do eskontowania i reeskontowania weksli przez jednego przynajmniej członka żyrowanych — do załatwiania dla członków inkasa wszelkiego rodzaju i interwencyi przy wykupnie weksli — do przyjmowania od członków wkładek oszczędności i oprocentować się mających pieniędzy na rachunek bieżący,

c) że czas trwania towarzystwa jest nieograniczony,

d) że organami towarzystwa są 1. Dyrekcya składająca się z jednego stale urzędującego Dyrektora zarazem przewodniczącego Dyrekcyi, trzech dyrektorow i dwóch zastępców przez walne zgromadzenie na lat trzy wybieralna, z których to dyrektorów występuje corocznie jeden i w miejsce jego ponowny wybór następuje, 2. Rada nadzorcza składająca się z ośmiu członków przez walne zgromadzenie na lat trzy wybieralna, 3. Walne zgromadzenie,

e) że na zgromadzeniu dnia 27 grudnia 1896 w Przemyślu odbytem wybrano jako pierwszych członków dyrekcyi: Aschera Spiegla jako stale urzędować mającego dyrektora, Benjamina Turnheima, Nathana Schiffera i Schmerla Landaua, wszystkich kupców z Przemyśla,

f) że wszelkie ogłoszenia od towarzystwa pochodzące uskuteczniane będą przez obwieszczenie w lokalu stowarzyszenia i publiczne afiszowanie, a w ważnych wypadkach w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“,

g) że udział każdego członka wynosi co najmniej 50 zł. i każdy członek może mieć więcej udziałów, które w całości lub za przyzwoleniem dyrekcyi w ratach wypłacane być winne, h) że odpowiada za dopełnienie zobowiązań stowarzyszenia każdy członek do potrójnej wysokości subskrybowanego udziału po wliczeniu takowego,

i) że do ważności zobowiązań potrzeba obok firmy towarzystwa podpisu dwóch członków dyrekcyi.

Przemyśl, 3 kwietnia 1897.

Doniesienia prywatne.

Rachunek bilansu Towarzystwa wzaj. kredytu w Dębicy

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

za rok 1896.

Stan bierny.	zł.	ct.	Stan czynny.	zł.	ct
Z rachunku udziałów	44680	--	Z rachunku pożycz. na weksle	237852	64
„ wkładek	213179	51	„ „ „ skrypta	68836	—
„ długów zaciągnięt. .	48290	—	„ „ „ hipoteki	18072	56
„ odsetek (nap. pobr.) .	2405	80	„ zaliczek procesow. . .	1081	48
„ dotacyi Banku kraj. .	1191	10	„ kasy	3734	07
„ dywidendy	2522	55			
„ funduszu rezerwow .	9710	09			
„ zysków i strat. . . .	7597	70			
Razem	329576	75	Razem	329576	75

Rachunek strat i zysków.

	zł.	ct.		zł.	ct.
Z rachunku odsetek	11908	77	Z rachunku kosztów administracyi i podatków	4311	07
			Do rachunku bilansu: Saldo na rok 1897	7597	70
Razem	11908	77	Razem	11908	77

Liczba członków wynosiła z końcem r. 1895 . . . 1932
w r 1896 przybyło 372
w r. 1896 ubyło 89
283

Stan członków z dnia 31 grudnia 1896 r. . . . 2215

D y r e k c y a:

Henryk Zauderer   Ks Eugeniusz Wolski   Herman Weiss.

Ogłoszenie.

541

W myśl §. 8. statutów odbędzie się w dniu 14 maja b. r. o godz. 2 po południu XVI. Ogólne Zgromadzenie członków Towarzystwa wzajemnego kredytu w Sędziszowie w sali Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z r. 1896.
3. Sprawozdanie z czynności Rady nadzorczej.
4. Sprawozdanie pp. lustratorów z wnioskiem Rady nadzorczej udzielenia Dyrekcyi absolutoryum za r. 1896.
5. Rozdział czystego zysku na wniosek Rady nadzorczej, referent P. A. Butkowski.
6. Wybory na przyszłe 3 lecie.
7. Wnioski pojedynczych członków.

Sędziszów, 22 kwietnia 1897.

Prezes

Ks. Paweł Sapecki.

Zaproszenie

na

VI. WALNE ZGROMADZENIE

Galicyjskiego akc. Towarzystwa handlowego

które odbędzie się we Lwowie dnia 22 maja 1897 o godzinie 5 po południu w sali obrad Wydziału krajowego.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie i mianowanie 2 skrutatorów i sekretarza zgromadzenia (§. 27 statutu).
2. Sprawozdanie Rady zawiadowczej i komitetu rewizyjnego z czynności i rachunków za rok 1896 jakoteż wnioski co do użycia czystego zysku (§§. 13, 28 i 35 statutu).
3. Wybór 3 członków i 2 zastępców członków komitetu rewizyjnego na r. 1897 (§. 28 i 34 statutu).

We Lwowie, dnia 21 kwietnia 1897.

Franciszek Zima, prezes.

Po myśli §§. 23, 24 i 25 mają prawo głosowania ci akcyonaryusze, na których imię przynajmniej 3 akcye w książce akcyjnej są zapisane.

Każde 3 akcye nadają akcyonaryuszowi prawo do jednego głosu.

Prawo głosowania mogą też akcyonaryusze wykonywać przez umocowanie innego akcyonaryusza, mającego prawo głosowania.

Żaden akcyonaryusz nie może mieć więcej jak 50 głosów tak w imieniu własnem, jakoteż pełnomocnictwa.

Zamknięcie rachunków i bilans majątku Towarzystwa wraz z wszystkimi odnośnymi dokumentami leży do przejrzenia dla akcyonaryuszów w biurze Towarzystwa.

Pp. Akcyonaryusze otrzymali już przedruk zamknięcia rachunków i bilans Towarzystwa (§. 33 statutu).

Ogłoszenie Licytacyi.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem

31 grudnia 1896

a nieprolongowane i niewykupione

zastawy w kasie zaliczkowej,

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

dnia 10. maja 1897 r.

o godzinie w pół do 10. przed południem wobec c. k. notaryusza przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod l. 15 plac Halicki.

UWAGA. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.

511

Drobne ogłoszenia

Dyetaryusz obznajomiony z manipulacyą sądową jako i polityczną, a to z prowadzeniem dzienników podawczych jako i Registratury, z wyrobionem szybkiem pismem, poszukuje posady. Zgłoszenia pod lit. A. Z. post. rest. Przeworsk. 552

Jeden z pierwszorzędnych handli korzennych we Lwowie, poszukuje starszego pomocnika — Bliższą wiadomość udzieli biuro dzienników L. Plohna, ul. Karola Ludwika 9. 544

Na sprzedaż dwie realności i grunta na Żółkiewskiem. Bliższej wiadomości udzieli kancelarya adwokatów, drów. A. i Z. Lisiewiczów, Lwów, ul. Kościuszki 16. 412

W okropnej nędzy pozostaje familia M. z 7giem dzieci, 27 Zamarstynów.

Sklep Niemojowskiego
przeniesiony z Teatralnej 558
na plac Maryacki 8.

PRINCESKI 118

przepyszne pieczywka do herbaty wyrabiane codzień świeże na sposób zagraniczny w gazowym aparacie, poleca **H. Treter, fabryka parowa czekolady i cukrów przy ul. Kopernika l. 3.** Pół kilogr Prinesków 1 zł. Pół kilogr. najwyborniejszych cukrów deserowych 1 zł. 20 ct. Czekoladę i kakao zawsze naiświeższe.

Wiktor Berger, Lwów
ulica Akademicka l. 8, 535
Główny skład



ROWERÓW
i warstat reparacyjny.
Cenniki ilustrowane gratis.

Na sprzedaż we Lwowie
1. **Dwie realności** przy pryncypalnej ulicy (193 sążni), nowa budowa **zupełnie wolna** od podatku na lat 20
2. **Realność** (50 morgów) w pobliżu tramwayu elektrycznego.

Wiadomość w kancelaryi adw. dr Obmińskiego ul Batorego l. 11.

1/2 kl. cukrow deserowych	. .	1.—
„ pomadek mięszanych	.	—.80
„ herbatników (princeski)	.	—.80
„ karmelków	. . .	—.50

poleca 480
Alojzy Horwath
fabryka cukrów deserowych, herbatników i czekolady
Lwów, ul. Teatralna l. 8.

2.000 pokoi Tapet
na składzie taniej niż wszędzie,
Story płócienkowe na **wałkach samoczynnych** 520
P. P. Przedsiębiorcom i budowniczym znaczny rabat, poleca magazyn
A. Krzysztofowicza
Lwów, plac Halicki l. 2.

Personalcredit
von 500 fl. aufwärts verschafft discret D. Kramer, behördl. autor. Agentur, Budapest, Csokonay-Gasse 10. 540

100 do 300 zł. miesięcznie
mogą osoby każdego stanu w wszystkich miejscowościach pewnie i rzetelnie bez ryzyka i kapitału zarobić sprzedażą **ustawowo dozwolonych** losów i papierów państwowych. Oferty do **Ludwika Oesterreichera, Budapest VIII.** Deutschgasse 8. 553

Reumatyzm,
gościec, kurcze, suche bole
influenzę
koi i leczy w zupełności
Sapomenthol
najlepsze nacieranie uśmierzające, wyrobu **Eugeniusza Matuli, aptekarza w Radomyślu** koło Tarnowa.
Cena 70 ct. za słoik.
Dostać można w aptekach: K. Wiszniewskiego w Krakowie ulica Floryańska, Dyonizego Matuli w Podgórzu, Piotra Mikolascha we Lwowie, tudzież wprost u Eugeniusza Matuli w Radomyślu koło Tarnowa. 426

Wszelkie papiery
i potrzeby kancelaryjne, oraz towary wchodzące w zakres palenia najtaniej dostać można w nowo otwartym sklepie
S. W. NIEMOJOWSKIEGO
Lwów, plac Maryacki 8.
Cenniki na żądanie franko.

Krajowy wyrób atramentów i farb stampilowych
W. Sołtysa
w Zamarstynowie pod Lwowem,
wysyła **Antracen najlepszy dwie litry za 90 ct.**
z opakowaniem. 454

Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie
Kadzidła Sosnowego.
Prócz przyjemnego zapachu, posiada nieoszacowane własności hygieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w wysokim stopniu. Flakon 60 ct., rozpylacze od 24 ct. do 3 zł.

J. IHNATOWICZ
Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika l. 3, ul Halicka l. 11 — Kraków Sukiennice l. 20.— Przemyśl ul. Franciszkańska l. 24. — Czerniowce Rynek l. 2.

POMPY
wszelkiego rodzaju do celów domowych i publicznych, do gospodarstwa, dla budowli i przemysłu.
Pompy inoksydowane
nie rdzewieją
Rury w różnych objętościach.

WAGI
545
najnowszej, ulepszonej konstrukcyi.
Decymalne, centyzymalne i przezmianowe wagi mostowe z drzewa i żelaza, dla handlu, ruchu fabryk, rolnictwa i innych przemysłowych celów.
Towarzystwo komandytowe dla fabrykacyi pomp i maszyn.

Katalogi gratis i franko.
W. GARVENS, Wiedeń,
I. Wallfischgasse 14.
I. Schwarzenberggasse 6.
Katalogi gratis i franko.

Własnego wyrobu pościel
Kołdry na owczej wełnie po zł. 3·50, 4, 6, 8, 10 do 14. **Materace** włosienne (3 poduszki) po zł. 12·50, 14, 16, 18, 20 do 30. **Poduszki** pierzanne i włosienne. Prześcieradła, sienniki itd. najtaniej poleca tylko specyalna pracownia wyrobów pościeli. **Józef Schuster,** Lwów Kopernika 5.

Założony w r. 1855.
Tadeusz Miłaszewski
zegarmistrz



Lwów, 491
ul. Akademicka l. 3
poleca swój
skład zegarków
stołowych,
kieszonkowych,
ściennych
i podróżnych.
Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą.

Znakomitą musującą limoniadę
dają Mersnera
bombony musujące do limoniady

z tą marką ochronną.



z tą marką ochronną.
556

Fabryka wschodnich cukrów
A. Marsner
Królewskie Winohrady, Plzenka.
Wszędzie do nabycia. Gdzie niema składów tam wysyłamy franko 100 zwojów po zł. 7 za zaliczką albo poprzedniem nadesłaniem należytości.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że
piwo okocimskie
sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:
Naftuła Toepfer, ulica Trybunalska l. 12,
Apisdorf, ul Sobieskiego [illegible]
Wilhelm Arnold, ul. B[illegible] 16.
Wład. Bukalski ul. Szeptyckich.
Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna,
Józef Flies, ul. Jagiellońska l. 22.
Wilhelm Heliman, ul. Kazimierzowska.
Dawid Kepler, ul. Pańska l. 12, pod Schlickiem.
Jerzy Kirsch, ul. Solarni l. 6.
Władysław Kozłowski, ulica Gródecka l. 79,
Michał Landes, ul. Skarbkowska l. 4.
Jakób Löwenheck, ul. Trybunalska.
Jan Ludwig, ulica Krakowska l. 7,
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Szymon Post, ul. Krakowska.
Karol Przybylski, ulica Teatralna l. 13.
Abraham Rothberg, ul. Kazimierzowska.
Antoni Rudziński, restauracya kolejowa,
H. Salzberg, ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej.
S. Stoff, ulica Sobieskiego pod Słoniem.
S. B. Tänsar, Chorążczyzna.
Teofil Teichmann, Jagiellońska.
Henryk Voise, piwiarnia okocimska, róg ul. Sykstuskiej i Słowackiego.
Jan Ważny, ul. Czarnieckiego.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna,** ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6.
Skład piwa flaszkowego u p. **S. Wiesera,** Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego

Jan Götz,
browar w Okocimie.



Nowo otworzony
skład aparatów
i wszelkich
przyborów do fotografii
poleca takowe niżej cen wszystkich firm krajowych i zagranicznych, nie licząc opakowania. Zamówienia uskuteczniają się odwrotną pocztą.
Edmund Brodkowski
Lwów, ul. Kamienna 3.
549

Na sezon!
LAKIER
do kapeluszy słomkowych we wszystkich kolorach
poleca
Alojzy Hübner
LWÓW. 464

Najlepszy prawdziwy
FRANCUSKI KONIAK
Qualite superieure
wysyła pocztą oclony i franko do wszystkich miejscowości Austro-Węgier za zaliczką
zł. 6.— za beczułkę 4-litrową,
zł. 5 — za beczułkę 3-litrową,
zł. 4.20 za 3 flaszki po 3/4 ltr.
R. MAITI
Capodistria koło Tryestu.

Największy skład na Galicyę
Płaszczy gumowych
modnych uniformowych, wojskowych i liberyjnych
konfekcyi angielskiej i austryackiej
w specyalnym magazynie wyrobów gumowych 450
RUDOLFA KRIMMERA
Lwów, hotel Francuski (plac Maryacki).

Pierwsza c. k. austr. węg. wyłącznie uprzyw.
Farb fasadowych
fabryka Karola Kronsteinera, Wiedeń III, Hauptstrasse 120
(we własnym domu). 411
Odznaczona złotymi medalami.
Dostawca arcyksiążęcych i książęcych zarządów dóbr, c. k. zarządu wojskowego, **kolei żelaznych, towarzystw przemysłowych, górniczych i hutniczych,** wielu towarzystw budowlanych, **przedsiębiorców budowlanych i budowniczych,** jakoteż wielu fabrykantów i właścicieli realności. — Farb tych używa się do powlekania domów, w 40 rozmaitych wzorach, od 16 cent. za klgr. zwyż, rozpuszcza się w wapnie i równa się zupełnie olejnej powłoce.
Farby olejne, lakiery i pokosty własnego wyrobu, **lakiery, farby, pendzle** itp.
Wzory i pouczenie użycia gratis i franko.

Z dniem 1 stycznia 1897 otwarte zostało
we Lwowie, plac Maryacki l. 4 (hotel Europejski)
Biuro administracyjne
do przyjmowania przedpłaty na
„ZIARNO"
najtańsze czasopismo tygodniowe ilustrowane polskie wychodzące w Warszawie.
Przedpłata kwartalna wynosi tylko 1 zł. 75 ct.
Każdy prenumerator nadsyłający 1 zł. 75 ct. ma prawo wybrać książek za 1 zł. 75 ct., kto wybierze książek za cenę wyższą winien nadwyżkę dopłacić gotówką.
Bezpłatne premia dla prenumeratorów „ZIARNA"

Berent Wacław. Fachowiec (powieść) zł. 1.30.
Dąbrowski Ignacy, Felka (powieść) zł. 1.95.
Dygasiński A. Garstka (zbiór nowel) zł. 1.95.
— Wint ct. 65.
Hamsun Knut. Głód zł. 1.30.
Jeż Tomasz. Edward Kloc (powieść zł. 1.04.)
Junosza Klemens. Fotografie wioskowe zł. 1.30.
— Wyścig dystansowy ct. 65.
Konopnicka Marya. Cztery nowele zł. 2.34.
Kraszewski Ignacy. Noc majowa zł. 1.56.
Lenz Oskar. Do wybrzeży Azyi ct. 78.
Morosz Julian. Na scenie i za kulisami ct. 98.
Nansen. Dziennik Julii zł. 1.17.
Buchanan Robert. W chwilę po śmierci ct. 65.
Carlyle Tomasz. Bohaterowie zł. 1.95.
Duchemps Alfred Newroza i pessymizm ct. 32½.
Heryng. Rubel zł. 1.30. 291
Jewons Stanley. Logika ct. 98.
Preyer Jul. Rozwój umysłowy dziecka ct. 98.
Tatomir Łucyan. Król Kazimierz zł. 1.30.

Tym sposobem pragnący zapoznać się z „Ziarnem" otrzymają to pismo w rzeczywistości zupełnie darmo przez cały pierwszy kwartał.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.